

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wyłącznie od opłaty.

Telefon Redakcyj nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 80 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., pocztą 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., pocztą 16 K.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

Od Redakcyj.

Zanim ogłosimy szczegółowy program felietonowy na rok przyszły, spieszymy przedewszystkiem podzielić się z Czytelnikami na-

szymi radością wieścią, że felieton *Gazety Lwowskiej* uświetniać będzie w r. 1901 i w latach następnych wielkie nazwisko:

HENRYKA SIENKIEWICZA

Na prośbę naszą, aby udzielił nam wyłączonego na Galicję prawa drukowania wszystkiego co wyjdzie z pod Jego pióra, oto co nam odpowiedział Henryk Sienkiewicz, w liście z dnia 26 listopada b. r.: „Ależ naturalnie — i „SWATY ZAGŁOBY“ i wszystko co w przyszłości napiszę.“

CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: Eustachego Jurczyńskiego dla Nowego Siola, dr. Władysława Senteka dla Ottyni, Kazimierza Dobruckiego dla Delatyna, Aitala Witoszyńskiego dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Jana Rybaczka dla Mikuliniec, Ludwika Langerę dla Rudki, Józefa Bajorkę dla Brzozowa, dr. Ozyasa Reizesa dla Starego Sambora, dr. Maryana Wawrzkowicza dla Rawy, dr. Juliusza Łopuszańskiego dla Łopatyna, Karola Kowalskiego dla Mielnicy, dr. Leona Rudnickiego dla Buczacza, Kazimierza Mikulę dla Kosowa, Władysława Medyńskiego dla Radziechowa, Juliana Wętyczkę dla Medenicy, Maryana Bobrowskiego dla Kozowy, Józefa Scholza dla Przemysła, dr. Włodzimierza Werhanow-

skiego dla Podwoleczysk, Włodzimierza Gwozdowicza dla Bełza, dr. Arnolda Lehmana dla Kimpolungu, dr. Ludwika Roehra dla Monasterzysk, Ryszarda Porasa dla Dorny, Jana Nikischa dla Brodów, Wolfa Zarkowera dla Grzymałowa, Hugona Weissa dla okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, Eustachego Wesołowskiego dla Bohorodczan, dr. Karola Barascha dla Seretu, Tadeusza Malawskiego dla Dynowa, Jonasza Wiesenbergę dla Kulikowa i Aleksandra Frieda dla Kopeczyniec.

Obwieszczenie

Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie z d. 17 grudnia 1900 l. 13.907/pr. o wyłączeniu gminy i obszaru dworskiego Bonarówka z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Krośnie, c. k. Sądu obwodowego w Jasle i c. k. starostwa w Krośnie i wcieleniu ich do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Strzyżowie, c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie i c. k. starostwa w Strzyżowie.

Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 30 listopada 1900 l. 17.151 i c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 7 września 1900 l. 5.251/M. J. wyłącza się z dniem 1 maja 1901 gminę i obszar dworski Bonarówka z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Krośnie, c. k. Sądu obwodowego w Jasle i c. k. starostwa w Krośnie i wciela się je do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Strzyżowie, c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie i c. k. starostwa w Strzyżowie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnik
Piniński w. r.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 grudnia.

Od czasu zgonu generał-gubernatora ks. Imeretyńskiego stała się w rossyjskich kołach politycznych znowu aktualną sprawa dalszego postępowania w obec ludności w Król. Polskim. W tej mierze ujawniają się dwa wręcz przeciwne prądy: gdy jedna część dzienników bądź kierowanych, bądź pozostających pod wpływem bezwzględnych rusyfikatorów, przemawia za powrotem do systemu, który stał się dominującym za rządów Hurki i jego prawej ręki, byłego kuratora warszawskiego okręgu naukowego Apuchtina, inna część oświadcza się za dalszym rozwijaniem polityki, która była myślą przewodnią najpierw hr. Szwałowa, a następnie ks. Imeretyńskiego. Dłuższe doświadczenie powinno było nas pouczyć, pisze jeden z najpoważniejszych dzienników petersburskich *Rossija* — że wojownicza rusyfikacja taka, jaka była wszechwładną za czasów Hurki i Apuchtina, nie może być pożądaną dla prawdziwych patriotów rossyjskich. Mamy to silne przekonanie, że zbliżenie się Polaków do Rossyan możliwym jest tylko pod wpływem łagodnych rządów, nigdy zaś w okresie surowej i postępującej z bezwzględnością administracji. Rusyfikatorowie nad Wisłą, nie powinni nigdy zapominać o dewizie: „postępujcie łagodnie i sprawiedliwie z Polakami, a będziecie mieli w nich, jeżeli już nie gorących przyjaciół, to lojalnych poddanych“. Tymczasem kadry rusyfikacyjne w Królestwie nie stały prawie nigdy na wysokości ważnych swoich zadań, nie umiały nigdy obudzić nawet poszanowania dla władz i pracowały formalnie nad tem, aby napoić ludność polską nienawiścią do wszystkiego co rossyjskie. Za rządów

39)

Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOŚCIKIEWICZA.

I.

(Ciąg dalszy).

Leon pyta go ostrym głosem:
— Więc o co ci idzie?
— O co mi idzie? — podejmuje Ludek. — Oto, że znowu puściecie pięćset rubli i ja nie z tego nie dostanę.
— Ty masz z tego coś dostać?
— Ty! Czemu nie ja?
— Bo ja jestem upośledzony — tłumaczy Ludek — pokrzywdzony...
— Ty? Pokrzywdzony?

— A tak, tak, pokrzywdzony! Wy wszyscy skończycie szkoły, uniwersytet, będziecie bogatymi, będziecie zarabiać dużo pieniędzy... A ja czem będę?

— Któż ci broniał skończyć szkołę?
— Zdolności nie miałem... Czy to moja wina?... Przecież chciałem, widzieliście... Niech sama Bronia powie... Wy będziecie panami, a ja co? Całe życie w kantorze, urzędniczym marnym, cudzym służą... A przecież ja jestem waszym rodzonym bratem... I takie same mam prawa, jak i wy... Anatol zniecierpliwiony także, pyta go:
— Więc ostatecznie, czego ty chcesz od nas?
— Czego ja chcę? Powinniście wejść

w moje położenie... Dajcie mi z tego choć trzysta rubli...

Powszechne osłupienie.
— Bzika dostałeś?
Bronia zwraca się do niego:
— A z czego my będziemy żyli?
— Czyż oni nie mają wszyscy korepetycyj? Tylko ja nie mam jeden...
— Od Nowego roku dostaniesz pensję...
— Pensja? Ty wiesz, ile mi dadzą na początek? Piętnaście rubli miesięcznie.
— Cóż ty chcesz? To nie pieniądze?
— Gadaj! A wy ile będziecie niezadługo zarabiali? Dla mnie te trzysta rubli, to byłby kapitał... Jabym nie zmarnował...

Leon patrzy na niego z pogardą i mówi:
— Ach! ty bydlaku, ty!
Ale Anatol w żart wszystko obraca.
Ludek próbuje jeszcze środka heroicznego: spuszcza swe pretensje na dwieście rubli.

Anatol proponuje mu ostatecznie trzydzieści kopiejek.

...Tęgo wieczora kładzie się Ludek spać z ciężkiem uczuciem doznanej krzywdy...

II.

Nazajutrz, na osobności, Ludek gorzko skarży się Broni na braci.

— No, powiedz tylko, czy ja nie miałem racji?

I znacznie śmieiej i wymowniej zaczyna dowodzić praw swoich niezawodnych do minimum dwustu rubli.

Bronia się waha.

Ostatecznie, to prawda, że to nie jego wina, iż nie skończył gimnazjum — myśli dziewczyna. — Jednym Pan Bóg zdolności dał, innym odmówił.

— I mnie potrzebny jest kapitał jako handlowcowi.

I to także prawda, że handlowcowi kapitał jest potrzebny.

Wiżąc, że siostra jest przekonana, Ludek prosi ją, aby poruszyła jeszcze raz tę sprawę.

— Ale tak, wiesz, niby od siebie.

Bronia chętnie się podejmuje trudnego komisu.

Ale tym razem zrywa się prawdziwa burza.

— Więc on na serjo! — woła oburzony Anatolek.

I zaczynają występować ze swemi pretensjami. A Anatol to nie potrzebuje trochy pieniędzy na założenie kancelaryi, a Leon, to z powietrza umebluje swój gabinet, a Henio czy zaręczy, że już nie będzie potrzebował doktora, wsi, gór może?

Ludek milczy i zęby zaciska.

Potem mówi do siostry:

— No, no! Zobaczmy jeszcze, kto na co wyjdzie... Dopiero się zaczyna... Niewiedomo, kto od kogo w życiu może potrzebować... Zobaczają oni co odemnie! Ja im to przypomnę...

Ale zaraz żałuje słów swoich.

Chłopiec ma swoje plany, i to nie od dziś. Ale tymczasem całą sztukę wkłada w to, aby, broń Boże, nikt się niezago nie domyślił.

Nikt też się niezago nie domyśla.

Leon tylko jeden odgaduje go i kiedy niekiedy mówi o nim z szyderstwem i pogardą:

— To będzie groszorb, zobaczycie.

Jaki on się stał gorzki i jadowity, ten Leon!

Łaszewski zostawił w nim coś ze swej duszy, zięjącej nienawiścią. Łaszewski od dawna nie pokazuje się już na Wspólnej; wyjechał bardzo daleko i nawet się nie pożegnał, o ile jednak w pierwszym nie było jego woli, o tyle i w drugim nie było jego

winy. On to zaszczerpił w serce Leona prawdziwego raka, który toczy w nim i zatrąwa wszystko, co jest pełnem siły, co się wyrывa do życia.

Jest mu nieznośnie na świecie i we własnej rodzinie ledwie wytrzymał może.

Uspakaja się tylko trochę przy Broni. Rozmawia z nią czasem godzinami i odkrywa się cały; spowiada ze wszystkich swych myśli, z nienawiści i bólów, i z wiary swojej i aż do ostatka swej duszy, do dna, do głębi, gdzie czasem podnoszą swe łby ohydne, syżące gady zwątpienia o wszystkich i o wszystkim...

Bronia dostaje wtedy wypieków na policzkach.

— Nie, ty to nie naprawdę mówisz... Ty tego myśleć nie możesz!

Leon odpowiada głucho:

— Bo ja wiem, czy to nie naprawdę?... Bronia marszczy brwi:

— No, słuchaj! Jeżeli tacy ludzie, jak ty wątpią będą...

Leon głowę podnosi.

— Tak — mówi sobie z wyrzutem — powinna przecież ludzkość posiadać, choć garść tych, którzy nigdy nie mają prawa wątpić...

Wiara, jaką Bronia ma w niego, podnosi w nim nanowo wiarę w samego siebie.

— Tak — mówi — to ty masz rację. Wierzmy, Broniu, wierzmy...

I ścisła jej rękę, jak mężczyźnie, jak towarzyszowi.

Z Anatolem już oddawna nie prowadzi szerszych rozmów.

Odzywa się o nim z pogardą:

— On? To tuzinkowy karyerowiec... nie więcej...

(Ciąg dalszy nastąpi).

ks. Imerytyńskiego nastąpiła w długoletnim godnym ubolewaniu stanie rzeczy pewna zmiana na lepsze i to właśnie należy poczytać za wielką zasługę zmarłemu generał-gubernatorowi. W ogóle wiele smutną jest rzecz, że rozwój rosyjsko-polskich stosunków łączony bywa zawsze z rządami tego lub owego wielkorządcy, że zawisłym on jest od dobrej woli a często kaprysu osobistości postawionej na czele administracji w Królestwie a nie opiera się na gruncie ściśle prawnym. Tylko w takim razie, gdy usunięte zostaną wyjątkowe zarządzenia, istniejące w Królestwie w miejsce ustaw, gdy jego mieszkańcy zrównani będą nie tylko pod względem obowiązków, lecz także praw z ludnością wewnętrzną gubernij państwa, gdy ustanie podobna anomalność jak ta n. p., że los dziesięciu milionów mieszkańców zawisłym jest nie od prawa lecz od charakteru i przekonań tego lub owego generał-gubernatora — tylko w takim razie będzie możliwym skierowanie polsko-rosyjskiej kwestyi na drogę pomyślnego załatwienia.

Powyższe rozsądne wywody znalazły życzliwe poparcie we wszystkich umiarkowanych dziennikach, w pierwszym rzędzie w *Peter. Wied.* a nawet przyklasnął im ks. Mszczerski w swoim organie, zaznaczając, że należy raz wreszcie zerwać z systemem dzwacznych i szkodliwych dla państwa eksperymentów, których polem było przez długi szereg lat Królestwo polskie. Natomiast prasa szowinistyczna tem silniej zadęła w surmę rusyfikatorską domagając się złożenia steru rządowego w Królestwie w ręce człowieka, „któryby potrafił odnowić tradycje niezapomnianego Hurki”. Od niej też to wyszła podobno myśl wysłania do Warszawy hr. Woroncowa-Daszkowa, uchodzącego za filar stronnictwa starorosyjskiego.

Wybory do Rady państwa

Wybory z kuryi III. w Galicyi.

Wczoraj odbyły się w kraju naszym wybory 13 posłów z kuryi miejskiej; z wyjątkiem Lwowa, gdzie o jeden mandat odbyła się dzisiaj wybór ścisłszy, wybory w tej kuryi zostały w całym kraju już wczoraj definitywnie ukończone. Rezultat wyborów ogłosiliśmy dzisiaj rano w dodatku nadzwyczajnym a obecnie powtarzamy go tu dla ogółu czytelników naszych.

1. Lwów. W mieście Lwowie, który wysłała dwóch posłów do Rady państwa, na 11.788 uprawnionych głosowało ogółem 5680 wyborców. Większość absolutna 2841. Otrzymali:

Dr. Leonard Pięta 3012 głosów;
Dr. Władysław Dulęba 2831 głosów;
Tadeusz Romanowicz 2351 głosów;
Dr. Tadeusz Rutowski 1644;
Kazimierz Mokłowski 1054 głosów.
Inne głosy rozstrzelone.

Po nad większość absolutną otrzymał zatem głosy tylko JE. dr. Leonard Pięta i został wybrany posłem.

Co do drugiego mandatu zarządzono wybór ścisłszy między kandydatami, którzy otrzymali największą liczbę głosów t. j. pp.: dr. Władysławem Dulębą a Tadeuszem Romanowiczem. Wybór ten odbywa się dzisiaj.

2. Kraków. W mieście Krakowie, które wysłała dwóch posłów do Rady państwa, na 6.646 uprawnionych głosowało 4.573. Większość absolutna 2.487. Otrzymali:

Dr. Henryk Jordan 1755 głosów;
Edmund Zieleniewski 1775 głosów;
Jan Rotter 2859 głosów;
Dr. Ferdynand Weigel 2653 głosów.

Posłami wybrani zatem pp.: Jan Rotter i dr. Ferdynand Weigel.

3. Biała-Nowy Sącz-Wieliczka. W Białej na 584 uprawnionych głosowało 427. Otrzymali: dotychczasowy poseł dr. Wilhelm Binder 420 głosów, dr. Al. Lehman 3, dr. Michał Danielak 2 gł. W Nowym Sączu na 1160 uprawnionych głosowało 681. Otrzymali: dr. W. Binder 447, dr. Lehman 150, dr. M. Danielak 76 głosów; inne głosy rozstrzelone. W Wieliczce na 401 uprawnionych głosowało 292. Otrzymali: dr. Wilhelm Binder 263, dr. Lehman 1, dr. Danielak 26 głosów; inne głosy rozstrzelone.

W całym okręgu na 2145 uprawnionych głosowało 1400; większość absolutna 701. Otrzymali: dr. Wilhelm Binder 1130, dr. Lehman 154, dr. M. Danielak 104 głosów; inne głosy rozstrzelone.

Posłem wybrany dr. Wilhelm Binder.

4. Tarnów-Bochnia. W Tarnowie na 1704 uprawnionych głosowało 1258. Otrzymali: dr. Stanisław Stojalowski 608; dr. Tadeusz Rutowski 647 głosów. W Bochni na 825 uprawnionych głosowało 589. Otrzymali: dr. Stanisław Stojalowski 371, dr. Tadeusz Rutowski 213 głosów; inne głosy rozstrzelone.

W całym okręgu na 2529 uprawnionych głosowało 1840. Większość absolutna

921. Otrzymali: dr. Stanisław Stojalowski 979, dr. Tadeusz Rutowski 860 głosów.

Posłem wybrany dr. Stanisław Stojalowski.

5. Rzeszów-Jarosław. W Rzeszowie na 1417 uprawnionych głosowało 959, Otrzymali: dr. Michał Grek 735, dotychczasowy poseł prof. Ignacy Rychlik 200, Antoni Barowicz 24 głosów. W Jarosławiu na 1398 uprawnionych głosowało 895. Otrzymali: dr. Michał Grek 674, Ignacy Rychlik 212 głosów; inne głosy rozstrzelone.

W całym okręgu na 2815 uprawnionych głosowało 1854; większość absolutna 928. Otrzymali: dr. Michał Grek 1409, Ignacy Rychlik 412, Antoni Barowicz 24 głosów; inne rozstrzelone.

Posłem wybrany dr. Michał Grek.

6. Przemyśl-Gródek. W Przemyślu na 2374 uprawnionych głosowało 1744. Otrzymali: dotychczasowy poseł dr. Henryk Kolischer 288, radca sądowy Hugon Królikowski 1258, dr. Herman Liebermann 188 głosów. W Gródku na 1130 uprawnionych głosowało 980. Otrzymali: dr. Henryk Kolischer 844, Hugon Królikowski 134 głosów, dr. H. Liebermann 2 głosy.

W całym okręgu na 3504 uprawnionych głosowało 2724. Większość absolutna 1363. Otrzymali: dr. Henryk Kolischer 1132, Hugon Królikowski 1392, dr. Herman Liebermann 190 głosów.

Posłem wybrany p. Hugon Królikowski.

7. Sambor-Stryj-Drohobycz. W Samborze na 1213 uprawnionych głosowało 240 wyborców. Otrzymali: dotychczasowy poseł dr. Gustaw Roszkowski 229 głosów, Tomasz Krasinski 5 gł., Alojzy Dobrzański 3 głosy. — W Stryju na 1322 uprawnionych głosowało 614. Otrzymali: dr. Gustaw Roszkowski 447, T. Krasinski 166 głosów. W Drohobyczu na 1543 uprawnionych głosowało 929. Otrzymali: dr. G. Roszkowski 816 głosów, Xenofont Ochrymowicz 112, inne głosy rozstrzelone.

W całym okręgu na 4078 uprawnionych głosowało 1780. Większość absolutna 891. Otrzymali: Dr. Gustaw Roszkowski 1492, Tomasz Krasinski 171, Xenofont Ochrymowicz 112 głosów, Alojzy Dobrzański 3 głosy; inne głosy rozstrzelone.

Posłem wybrany dr. Gustaw Roszkowski.

8. Tarnopol-Brzeżany. W Tarnopolu na 2172 uprawnionych głosowało 919. Otrzymali: dotychczasowy poseł dr. Ludwik Cwikliński 554, dr. Seweryn Daniłowicz 365 głosów. W Brzeżanach na 773 uprawnionych głosowało 611. Otrzymali: dr. Ludwik Cwikliński 592, dr. Seweryn Daniłowicz 17 głosów.

W całym okręgu na 2945 uprawnionych głosowało 1530. Większość absolutna 766. Otrzymali: dr. Ludwik Cwikliński 1146, dr. Seweryn Daniłowicz 382 głosów.

Posłem wybrany dr. Ludwik Cwikliński.

9. Stanisławów-Tysmienica. W Stanisławowie na 1818 uprawnionych głosowało 1156. Otrzymali: dotychczasowy poseł Paweł Stwiertnia 1053, Zbigniew Cieński 82, Maksymilian Seinfeld 18 głosów. W Tysmienicy na 808 uprawnionych głosowało 660. Otrzymali: Paweł Stwiertnia 523, Zbigniew Cieński 136 głosów.

W całym okręgu na 2626 uprawnionych głosowało 1816. Większość absolutna 909. Otrzymali: Paweł Stwiertnia 1576, Zbigniew Cieński 218, Maksymilian Seinfeld 18 głosów.

Posłem wybrany p. Paweł Stwiertnia.

10. Kołomyja-Sniatyn-Buczacz. W Kołomyi na 1900 uprawnionych głosowało 1006. Otrzymali: Dr. Natan Seinfeld, zastępca dyrektora kolei państwowych w Stanisławowie 893, dr. Samuel Schorr 106 głosów, inne rozstrzelone. W Sniatynie na 755 uprawnionych głosowało 503. Otrzymali: dr. Natan Seinfeld 213, dr. Samuel Schorr 283 głosów. W Buczacz na 1578 uprawnionych głosowało 964. Otrzymali: Dr. Natan Seinfeld 936, dr. Samuel Schorr 4 głosy; inne głosy rozstrzelone.

W całym okręgu na 4233 uprawnionych głosowało 2467. Większość absolutna 1234. Otrzymali: dr. Natan Seinfeld 2042, dr. Samuel Schorr 393 głosów.

Posłem wybrany dr. Natan Seinfeld.

11. Brody-Złoczów. W Brodach na 826 uprawnionych głosowało 506. Otrzymali: dr. Emil Byk 500, dr. Rafał Landau 6 głosów. W Złoczowie na 723 uprawnionych głosowało 452. Otrzymali: dr. Emil Byk 436, dr. Rafał Landau 12 głosów.

W całym okręgu na 1549 uprawnionych głosowało 958. Większość absolutna 480. Otrzymali: dotychczasowy poseł dr. Emil Byk 936, dr. Rafał Landau 18 głosów.

Posłem wybrany dr. Emil Byk.

Wybory także w dniu wczorajszym odbyły się w ogólności w spokoju i porządku, oprócz drobniejszych zająć lub też ekscesów, którym jak n. p. w Gródku, zawezwana asystencja wojskowa położyła wnet kres, przywracając spokój i nie pozwalając przybrać znacniejszych rozmiarów.

W Dalmacyi.

Zadar, 21 grudnia. Przy wczorajszych wyborach do Rady państwa z kuryi wiejskiej w Dalmacyi wybrano 6 kandydatów kompromisowych. Wybrani zostali mianowicie: Ferreri, Perie i Bianchini z kroackiego stronnictwa prawno-politycznego, dalej Wujatowic i Kwekwie z partyi serbko-narodowej, w końcu Iweewie, narodowiec kroacki.

Z dniem dzisiejszym kończy się okres wyborczy przed ferjami świąt Bożego Narodzenia. Dalszy ciąg wyborów rozpocznie się dopiero po Nowym Roku, dnia 3 stycznia, w którym to dniu odbędą się wybory w szeregu krajów koronnych, między innymi wybory z kuryi powszechnej w Czechach. — W kraju naszym odbędą się dalsze wybory w d. 10 stycznia; w tym dniu mianowicie wybierają Izby handlowe i przemysłowe, w d. 15 stycznia zaś kurya wielkiej własności.

Z sejmów krajowych.

(Telegramy).

Insbruck, 21 grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu, Namiestnik zawiadomił, że dyskusja nad przedłożeniem spirytusowemu stała się bezprzedmiotowa. Włosi wystąpili potem z wnioskiem zmiany ordynacyi krajowej podług projektu, przedłożonego hr. Thunowi w r. 1898, a ustanawiającego autonomiczną samodzielność południowego Tyrolu. Dyskusja nad tym wnioskiem odbędzie się jutro.

Wiedeń, 21 grudnia. W Sejmie dolnoaustriackim cofnięto przedłożenie o dodatku do podatku od wódki, poczem Sejm odroczone.

Grac, 21 grudnia. Dyskusja nad projektem ustawy o dodatku do podatku spirytusowego została przerywana z powodu oświadczenia Namiestnika. Po przyjęciu prowizoryum budżetowego na I półrocze Sejm odroczone.

Czerniowce, 21 grudnia. W Sejmie zawiadomil prezydent kraju, że przedłożenie o dodatku spirytusowemu stało się ze znanych powodów bezprzedmiotowe, wskutek czego jego cofa. W ciągu dyskusji nad prowizoryum budżetowym krytykował poseł Flondor postępowanie władz przy wyborach do Rady państwa. Prezydent odparł zarzuty jako nieuzasadnione.

Prezydent kraju w przemówieniu swem zaznaczył, że upadku kandydatów młodoruskich przy obecnych wyborach nie należy przypisywać wpływowi władz rządowych, lecz tej okoliczności, iż odwróciła się od nich ludność, zmęczona agitacyami i podjudzaniem ze strony Młodorusunów.

Następnie Sejm przyjął prowizoryum budżetowe.

Berno morawskie, 21 grudnia. Sejm obradował wczoraj nad prowizoryum budżetowym. Większość oświadczyła się za prowizoryum półrocznym, mniejszość za 4 miesięcznym. Referent mniejszości poseł Prazak ganił Rząd, że nie daje sejmom dość czasu do porad i nie pozwala mu także załatwić spraw ugodowych, Rząd musi ostatecznie przyjść do przekonania, że poskowie obrażonego i ciemiężonego narodu nie mogą brać udziału w rozwiązaniu kwestyi ekonomicznych, zanim nie dostaną satysfakcyi. Wszystkim narodom Państwa musi być wymierzone równe prawo i sprawiedliwość. Ze stanowiska autonomicznego mowca oświadcza się przeciw przedkładaniu Radzie państwa ustawy o podatku wódeczonym. Poseł Prazak wnosi w końcu rezolucyę żądającą, aby krajom dla sanacyi finansów krajowych pozostawiono podatek gruntowy. Dalszą dyskusyę odroczone do jutra.

Berno, 21 grudnia. W ciągu dyskusji budżetowej w Sejmie morawskim omawiał Młodoczech Silyn rokowania ugodowe między Niemcami a Czechami i oświadczył, że właściwie nie pozostaje nic innego, jak otkrojanie ugody przez Koronę. Mowca przemawiał za zbliżeniem się naukowemu do Rosyi. Członek Wydziału krajowego Fux (Niemiec) odpowiedział, że nie powinno się zejść z jednego terenu, na którym stoi parlamentarizm, i że nie należy tracić nadziei, że stosunki o tyle się polepszą, iż Niemcy z Czechami sami się ugodzą. „Otkrojanie, rzekł mowca, jest aktem rozpacz, na który nie możemy się zdecydować. Kochamy pokój i spodziewamy się, że się nam uda osiągnąć go bez tak skrajnego i drastycznego środka”. Na tem dyskusyę odroczone do dzisiaj.

Praga, 21 grudnia. W Sejmie referował wczoraj poseł Forzt o budżecie na rok

1900. Poseł Adamek oświadcza, że na ten rodzaj ugody, jakiego sobie Rząd życzy, żadna uczciwa partya czeska zgodzić się nie może. Poseł Iro przemawiał przeciw budżetowi i wytykał, że Sejm obraduje nad budżetem na rok 1900, kiedy już właściwie wszystkie pieniądze zostały wydane. Mowca domagał się dalej zaprowadzenia podatku giełdowego i luksusowego. Referent poseł Forzt w końcowem swem przemówieniu czyni centralizm państwowym odpowiedzialnym za niezależenie ustawy o podatku spirytusowym. Następnie rozpoczęła się dyskusya szczegółowa — której ciąg dalszy nastąpi dzisiaj.

Gozyca, 21 grudnia. Sejm przyjął prowizoryum budżetowe na r. 1901. Przedstawiciel Rządu złożył co do dodatku krajowego do podatku od wódki analogiczne oświadczenie, jak przedstawiciel Rządu w innych Sejmach. Następnie sesyę Sejmu odroczone.

KORESPONDENCYE

Rzym, dnia 18 grudnia.

(Konsystorz papieski. — Traktat handlowy Włoch z Austrią. — „Varsavia!” opera kompozytora T. Fedeli. — Kronika potoczna).

Tak jak donosiłem poprzednio, na konsystorzu tajnym, jaki się odbył wczoraj w Watykanie, mianowanych zostało wielu biskupów i arcybiskupów — pomiędzy nimi księża arcybiskupi lwowscy Bilezewski i Szeptycki, ks. biskup przemyski Pelczar (biskup sufragan krakowski Anatol Nowak (biskupem Jucopolis in part. inf.) — ale biskupów polskich dla Rosyi, Leon XIII. nie prekonizował, tak, że znów nominacje te odłożone są do marca! Notabene, katedra plocka wakuje już od trzech lat... Bawi tu obecnie JE. M. Czarykow poseł rosyjski przy Watykanie, który nie opuści Rzymu i nie zda swego urzędu następcy p. Gubastowowi przed połową stycznia t. j. wtedy, kiedy pojedzie do Petersburga, aby zasięgnąć instrukcyi, zanim uda się do Belgradu, na nowe stanowisko. Ewentualnie zaś p. M. Czarykow opuści mieszkanie ambasady na via della Scrofa, kiedy rekonwalescencya cara Mikołaja II. dozwoli na przyjęcie p. Czarykowa w Carskim Siole czy Petersburgu. Tymczasem, odprawionem zostało w kościele św. Stanisława biskupa *ai Polacchi* koło kapitolu w ulicy *delle Battaglie oscure*, nabożeństwo na intencyę wyzdrowienia cara rosyjskiego. Na nabożeństwie tem były obie ambasady rosyjskie w kościele i kilkanaście osób z kolonii rosyjskiej i polskiej. Mszę św. odprawił proboszcz ścieła będącego w zarządzie ambasady rosyjskiej przy Kwirynale, ks. Astromow, były kapelan księżnej Sciarra, jak mówią z urodzenia prawosławny, obecnie katolik, który za sto franków miesięcznie załatwia czynności kościelne w dawnej świątyni narodowej polskiej, na frontonie której do dziś dnia w rzeźbach, utrzymały się kamienne orły polskie, świadczące o dawnym jej przeznaczeniu. Ks. Astromow jest kuzynem bliskim; rodziny s. p. hr. Lizy Przeździeckiej z Czarnego Ostrowia.

Bawi tutaj obecnie, pomiędzy innymi, ks. Zygmunt Łubieński, prałat domowy Jego Świątobliwości, proboszcz w Łodzi. Bawi także, jak i poprzedni, dla odprawienia jubileuszu, ks. biskup Małczyński z Albanii rodem z lubelskiego, wybitna postać duchowna.

Dzienniki włoskie zajmują się już dzisiaj odnowieniem traktatu handlowego pomiędzy Włochami a Austrią, wpływającego w maju 1903 roku, dopominając się, oczywiście, jak największych korzyści dla Włoch, a w tym celu wykazując niezadowolenie z dotychczasowej umowy handlowej. Według nich, traktat handlowy dotychczasowy z miesiąca grudnia roku 1891, wykazuje przeciętną eksportu z Włoch do Austro-Węgier, wartości rocznej 108 milionów, podczas gdy według statystycznych danych włoskich, wywóz z Austro-Węgier do Włoch, w tym samym porządku, t. j. od r. 1892 do 1899 r., osiągnął przeciętnie rocznej 131 milionów lirów, a więc przewyższa pierwszy o 23 milionów.

Austro-Węgry wzmożły w tym czasie wywóz swój w koniach, surowym jedwabiu, szałkach jedwabników i drzewie budowlanem, gdyż cztery te produkty w r. 1899 wzniosły się w wywozie do Włoch do wartości 22 milionów. Natomiast z włoskich towarów, wywożono do Austrii głównie wino i owoce. Te ostatnie dwa produkty korzystają z wielkiej ulgi celnych w Austrii, ale też o ten punkt głównie toczyć się będą spory, przy zawieraniu nowego traktatu, skutkiem gwałtownych protestów, jakie zanieśli producenci win w Istrii, Dalmacyi i na Węgrzech, gdyż wina włoskie, nietylko, że wyparły francuskie i hiszpańskie wina w Austrii, ale zagroziły austriackim producentom. Z Bari otworzył się ogromny wywóz win południowo-włoskich, neapolitańskich a zwłaszcza sycylijskich, do Węgier i Austrii. Tym sposobem Włochy, które w r. 1891, sprzedawały były wszystkiego, do Austro-Węgier 7835 cetrarów wina, w na-

KRONIKA

Lwów, 21 grudnia.

stępnym roku wzmożył odrazu eksport do 476.626 cetnarów i doszły w ostatnich kilku latach aż do półtora miliona cetnarów, wartości trzydziestu kilku milionów lirów... Postęp więc był ogromny!

Otworzenie się targu austro-węgierskiego dla win włoskich w r. 1892, było prawdziwą opatrznością w obec wojny celnej z Francją i bankructwa grożącego ztąd tutejszej produkcji.

Tutaj pocieszają się nadzieją, że Węgry, Istria, Dalmacya nie są zdolne produkować tyle wina, ile potrzeba dla Monarchii austro-węgierskiej, choć winnice po filokserze podniosły się z tej klęski.

Powtórę, licząc na to, iż Austro-Węgry będą musiały szukać drogi, aby wynagrodzić Włochom korzyści, jakie same osiągnęły ze swojego wywozu, nawet gdyby — jak mówią — nie chciały dalszego przedłużenia ulg nadzwyczajnych, jakie włoskim winom (w specjalnej klauzuli) przyznały.

Zatem Włochy będą chciały szukać rewanżu na drzewie budulcowem austriackim. W r. 1899 wprowadzono z Austrii do Włoch budulec na 4 miliony 600 tysięcy cetnarów, wartości około 35 milionów lirów, co mniej więcej odpowiada wartości eksportu wina włoskiego. Tylko, że Włochy muszą postępować ostrożnie, gdyż — że się tak wyrażę — nie wolno im jest tracić takiego targu, jaki przedstawia Monarchia austro-węgierska. W Niemczech, mając one do walenia z zabójczą konkurencją lepszych win francuskich; w Szwajcaryi wyrobiły sobie zbyt wina hiszpańskie; więc, zdaje się, Włochy będą musiały przyjąć pewne podniesienie cła wchodzącego na wina do Austrii i walczyć tem silniej z miejscową produkcją.

Trudno, zdaje się, aby przyszedł nowy traktat handlowy, z maja 1903 r., mógł być zawartym na tych samych podstawach, co dotychczasowy, gdyż są w nim zmiany. Na walkę więc muszą tu być przygotowani, tak jak przy jednoczesnym odnowieniu traktatów ze Szwajcaryą i Niemcami...

Zima — bo jej dotąd nie mamy — więc się mówi o styczniu, lutym i marcu jako zimie — będzie w Rzymie bardzo cicha, raz z powodu żaloby narodowej, powtóre z przyczyny ogólnego finansowego kryzysu. Pod tym ostatnim względem dają tutaj miarę — samobójstwa z muru na Pincio. Wzgórze i ogród Pincio, gdzie tyle jest pogody, uroku, zieleni i wspaniałych widoków rozciągających się w około, są w Rzymie ulubionym miejscem samobójców, gdyż ogród oddzielony jest od willi Borghese, murem, schodzącym w dół na kilkadziesiąt łokci. Tutaj desperaci, chcący kres położyć zmartwieniu, zrozpaczeni kochankowie, szwaczki w czarnej melancholii, ludzie, którzy w ostatniej pogryźni nędzy chcą za kończyć życie, rzucają się z tylnego muru ogrodu na bruk drogi biegnącej nisko w dół, na której roztrzaskują sobie czaszki. Otóż w r. b. kronika tych samobójstw na Pincio — pomimo straży policyjnej krążącej wzdłuż tego muru, jest bogatszą niż innych lat.

Ambasady nie będą dawać wieczorów; w arystokracji rzymskiej od szeregu lat, nie ma większych zabaw, chyba, że z kolonii cudzoziemskiej, bogatych Anglików czy Amerykanów, który wystąpi. Salon hr. Heleny Mierowej, która wróciła na stałe do Wiednia, zamknął się i nie będzie już piątkowych przyjęć w pałacu Muti na Via Aracoeli. Nawet o zgrozo! w teatrze Costanzi nie będzie sezonu. Dadzą specjalnych kilkanaście przedstawień nowej opery „Le Maschere“ Mascagniego od połowy stycznia i innej jakiejś opery i na tem koniec. Ostatnie dwie stagione zimowe w tym wielkim, pięknym teatrze, zamknęły się deficytem, więc tego roku brakło impresary... Jak Rzym, Rzymem tego nie bywało.

Nie wynagrodziła nam tego zawodu nowa opera, w jednym akcie, w teatryku Quirino pod tytułem „Varsavia!“ kompozytora Tytusa Fedelego. Opera miała trochę powodzenia, ale po pierwsze p. Fedeli jest tylko zdolnym dyletantem, a potem takich oper jak ta, przelazła się rok rocznie, przez włoskie sceny kilkanaście. Libretto zaczerpnięte jest z jednoaktowego dramatu Walentego Carrery „Varsavia“, napisanego przed r. 1870, kiedy Carrera, w domu hr. Gubernatissa jeszcze we Florencyi, poznał T. Lenartowicza, J. I. Kraszewskiego, hr. Władysława Tarnowskiego i t. d. Napisawszy kilkanaście utworów scenicznych, autor zapalił się do przedstawienia sceny z powstania 1863 roku w Warszawie, co w rodzaju „Toski“ Wiktoryna Sardou. Na ulicy w Warszawie wre rewolucya, a w zamku generał gubernatora odbywa się orgia, w czasie której hr. Trepow(!) — bo takie nazwisko nosi generał gubernator rosyjski w tej sztuce — pada zamordowany sztyletem pięknej Polki Elizy, obiecującej mu swoje wdzięki, aby go zdradziecko zamordować, gdyż hr. Trepow kazał kozakom zabić jej kochanka... Muzyczka jest dość ładna, ale niezbyt oryginalna, może nawet niezręczna, jak i libretto, gdzie są rażące nas nieprawdopodobieństwa. Zresztą teatryk Quirino, jest drugorzędny i wykonanie samo było teje miary, co też i krytyka tutejsza wytknęła, zarówno impresaryowi, jak i kompozytorowi rzymskiemu.

D.

„Gazeta Lwowska“ z dnia 22. grudnia 1900.

— **Wybór** ścisłej Rady państwa z miasta Lwowa, między pp. dr. Wł. Dulębą a Tadeuszem Romanowiczem odbywa się dzisiaj według tego samego porządku, jaki był obowiązującym w dniu wczorajszym.

Do godziny 1 po południu oddano ogółem około 2560 głosów.

— **Wieczorek** ku czci Adama Mickiewicza odbył się onegdaj w pensjonacie p. Amalii d'Endel. Po odczytaniu, wygłoszonym przez uczonego wyższego kursu, nastąpiły produkcje wokalne i deklamacje w sali, ozdobionej barwami narodowymi i zielenią, na której tle widniało popiersie wieszczka. Piękna ta uroczystość wywarła na słuchaczy podniosłe wrażenie i zyskała ogólną sympatję dla zakładu, umiającego kierować umysł swych wychowanków ku szlachetnym ideałom.

— **Kurtyna Siemiradzkiego** ma być zawieszoną w lwowskim teatrze na święta Bożego Narodzenia.

— **Konkurs.** Magistrat m. Lwowa rozpisuje konkurs na jedno stypendium o rocznych 600 K. z fundacyi ś. p. dr. Karola Lingera dla ucznia wydziału lekarskiego na Wszechnicy lwowskiej.

— **Rozdanie wsparć.** Izba rękodzielnicza we Lwowie podaje do wiadomości, że w dniu 19 lutego 1901 przez reprezentację miejską będą rozdane dwa wsparcia po 500 koron z fundacyi gminy miasta Lwowa, utworzonej ku uczczeniu 50 letniego jubileuszu biskupstwa Papieża Leona XIII, pomiędzy podupadłych bez własnej winy majstrów rękodzielniczych, religii katolickiej, narodowości polskiej lub ruskiej, celem umożliwienia dalszego prowadzenia rękodziela. Pierwszeństwo do tych wsparć mają obywatele miasta Lwowa, a z braku takich kandydatów majstrów, zamieszkali we Lwowie, a przynależni do jednego z miast Galicji. Podania kompetencyjne mają być wnoszone do Rady miejskiej za pośrednictwem Izby rękodzielniczej, najpóźniej do 15 stycznia 1901, ratnsz II. p.

— **Na herbaciarnię centową** przy ul. Gródeckiej 19, złożyli następujące datki pp.: J. Abrysowska 10 K., Wł. Stachiewicz 10 K., Michałina Mozerowa 10 K., Jakób Sprecher 8 K., J. Mnoselowa 1 paczka cukru i ćwierć kłgr. herbaty, N. N. 2 kłgr. herbaty, R. Eck 1 m. drzewa, M. Jakubowic 1 m. drzewa, F. Nickel 1 m. drzewa, A. Pfau 1 m. drzewa, M. Frischmann 1/2 m. drzewa, Izak Rosenberg 1 m. drzewa.

— **W skład** komitetu akcyj ratunkowej dla Domu polskiego w Morawskiej Ostrawie — którego odezwę w naszej *Gazecie* w nr. 290 z 20 b. m. umieściliśmy — weszły następujące osobistości: JE. ks. Isak M. Isakowicz, Arcybiskup; JE. ks. Adam Sapieha; Stanisław Ciuchciński; Drewnowski; dr. Stanisław Głabiński, prof. Uniwersytetu; Alfred Kamienobrodzki, przełożony Stow. budowniczych; Ks. Zygmunt Lenkiewicz; Anna Lewicka; dr. Maryan Linde, dyrektor Banku zaliczkowego; dr. Godzimir Małachowski; Jadwiga Mańkowska; ks. Jan Mardysiewicz; M. Michalski; Tadeusz Moszyński, przewodniczący Czytelni akademickiej; Józef Pruehnik, przewodniczący Tow. Bratniej pomocy słuchaczy Politechniki; Tadeusz Romanowicz; Tadeuszowa Skałkowska; K. Skibiński, prof. Politechniki; Władysław Twardowski, dyrektor Banku zaliczkowego we Lwowie; dr. Kazimierz Twardowski, prof. Uniwersytetu; Pius Twardowski, c. k. rada Dworu; dr. Wiktor Ungar, adwokat krajowy; dr. Józef Werzeczyński; Jan Kazimierz Zieliński.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Dymitr Kirkor, słuchacz medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W Dębniakach, Józef Chmielewski, nauczyciel Seminarjum nauczycielskiego męskiego.

We Lwowie, Henryk Saganowski, oficyał głównego urzędu podatkowego.

— **Śledztwo** przeciw Michałowi Borysko, który w szpitalu Braci Miłosierdzia w Krakowie spowodował eksplozję, włożywszy flaszkę z prochem do pieca, zostało — jak donosi *Czas* — zaniechane. Badanie stanu umysłowego Boryski bowiem wykazało, iż on cierpi na melancholię.

— **Kościół** św. Anny w Krakowie otrzymał w tych dniach ważne ulepszenie. Mianowicie zaprowadzono w nim centralne ogrzewanie zapomocą kaloryferów, które nawet przy zewnętrznej temperaturze -25°C , utrzymują w kościele stałe ciepło $+10^{\circ}\text{C}$, a w zakrystyi w tych samych warunkach $+20^{\circ}\text{C}$. Kocioł, piec główny i całe palenisko umieszczone zostało w dawnym obszernym grobie pod zakrystyą, z którego wyniesiono wszystkie trumny, poczem je w innych grobach pod kościołem pochowano. Pod posadzką kościoła położono główne rury, stosownie izolowane, od których znów rozprowadzono całą sieć pomniejszych rur i pieców, niektóre zaś z nich biegną w góry aż na gzymsy kościoła, okalając cały kościół, aby wszędzie dochodziło ogrzane powietrze. Koszt robót wyniósł 14.200 K. Funduszu na ten cel dostarczył p. Leon Liniewicz, archeolog z Petersburga.

— **Pomnik Goethego** został, jak wiadomo, odsłonięty w Wiedniu z wielką okazałością. Pomnik ma być wspianiem dziełem sztuki. Twórcą jego jest Edmund Hellmer, profesor rzeźbiarstwa w wiedeńskiej Akademii sztuk pięknych.

Sama kompozycja pomnika zastosowana być musiała do wybranego miejsca przy Ringstrasse, na wylocie Albrechtgasse obok ogrodu Cesarzkiego, względnie nowego Burgu. Posąg w tem miejscu postawiony, jest widoczny z każdej strony, a ma naprzeciw siebie gmach obecnej Akademii sztuk pięknych, przed którą wznosi się pomnik Schillera. Główną stroną posągu jest frontowa, obliczona w kompozycyi dla tysięcy przechodzących i przejeżdżających przez Ringstrasse. Postać poety siedzi rozparta w ogromnym klasycyście fotelu i patrzy wprost przed siebie. Ręce ma położone na bokach fotelu, a ubrana jest w długi surdut, aż nadto wszystkim już znany. Na pomniku, a właściwie na niskim cokole, nie ma nic więcej prócz napisu: Goethe. Cokół jest spokojny w liniach, bez barokowań albo profilowanych ozdób. Sama jedna postać poety ma za wszystkie allegorye, za wszystkie tłumaczenia wystarczyć. I w zupełności wystarcza. Posąg ten spokojem swoim przemawia, monumentalnością imponuje.

— **Eksplozja.** Z Berna morawskiego donoszą: W fabryce cukru Stummera w Oslavan eksplodował kocioł parowy; 3 ludzi zabitych, 3 ciężko rannych. Szkoda wyceni 40.000 marek.

— **O powodach pojedynku**, jaki się w ostatnich dniach odbył w Monachium pomiędzy hr. Zakrzewskim i p. Orłowskim, *attaché* tamtejszego rosyjskiego poselstwa, ogłaszają obecnie *Münchener Neueste Nachrichten* następujące bliższe szczegóły, zaczerpnięte u całym „kompetentnego źródła“:

„W niedzielę dnia 9 grudnia b. r. obraził hr. Zakrzewski w obecności jednej z pań, należących do świata dyplomatycznego, p. Orłowskiego, *attaché* tutejszego rosyjskiego poselstwa. Zakrzewski polecił swoim sekundantom, by oświadczyli sekundantom p. Orłowskiego, który natychmiast po obrazie zażądał wyjaśnienia, że nie ma żadnych wyjaśnień do udzielenia, że obraził p. Orłowskiego rozmyślnie. Wobec tej, przez takie oświadczenie powiększonej obrazę, której brakowało wszelkiej podstawy, jak się potem całkiem widocznie okazało, odbył się pojedynek na następujących warunkach: Dwurazowa wymiana kul; meta dwadzieścia kroków bez awansu; strzały dozwolone tylko w przeciugu pięciu sekund; zranienie jednego z przeciwników kończy pojedynek.

„Przed pojedynkiem, „bezzstronny“, należący do tutejszego wyższego towarzystwa, starszy pan, próbował doprowadzić do zgody, krok ten jednak nie mógł odnieść skutku, ponieważ obrażający nie odpowiedział całkiem na propozycję. Po pierwszej wymianie kul, która uie miała żadnego skutku, obaj sekundanci Orłowskiego próbowali znowu doprowadzić do zgody, niestety znowu bezskutecznie. Przy drugiej wymianie kul, przy której hr. Zakrzewski upadł na ziemię bez przytomności, oba strzały padły równocześnie. Nie może też być mowy o żadnym umyślnem chybieniu lub strzelaniu w ziemię. Takie błędne twierdzenia są tylko krzywdą dla przeciwnika i obecnych przy pojedynku sekundantów, którzy wszyscy zaprzeczają takim twierdzeniom. Hr. Zakrzewski zakończył życie po dokonanej operacyi, w sobotę.

„Wiadomość, podana przez niektóre dzienniki, jakoby p. Orłowski zastrzelił dawniej w Paryżu przeciwnika i w skutek tego przeniesiony był do Monachium, jest również błędna. P. Orłowski przebywał w Paryżu tylko jako prywatny człowiek i miał tam pojedynek na szpady, w którym został zraniony. — Dlatego nie mogło być mowy o żadnym przeniesieniu. Wiadomo bowiem powszechnie, że p. Orłowski przydzielony jest jako *attaché* do tutejszego poselstwa rosyjskiego już od lat czterech. Dowiadujemy się, że p. Orłowski domagał się, aby ze względu na jego stanowisko w dyplomacyi sprawę załatwiono gdzieindziej poza granicami Bawaryi, ponieważ nie chciał powoływać się na swoją eksterytorjalność.“

Równocześnie ogłosili sekundanci p. Orłowskiego, ks. Eugeniusz Wrede i hr. Fryderyk Beckers-Westerstätten pismo w *Münch. Allg. Ztg.*, w którym prostują fałszywie rozszerzone pogłoski i podają istotny przebieg sprawy, tak, jak je przedstawiły *Münchener Neueste Nachrichten*.

— **Dzielna para pływaków.** Członkowie lwowskiego klubu pływaków pani Walpurga Isopescu i p. Finke przeprowadzili się czołnem z Prateru na drugą stronę Dunaju, z powrotem zaś przepłynęli tę rzekę. Pływanie trwało 9 minut, a temperatura wody wynosiła 5 stopni. Pani Walpurga Isopescu należy do najlepszych pływaczek w Europie, a 9-minutowe pływanie w wodzie o temperaturze tak niskiej świadczy najlepiej, że i kobieta może zahartować swój organizm do wysokiego stopnia. Na pochwałę p. Finkego należy dodać, że liczy 53 lat życia, co dawniej było średnim wiekiem, a dzisiaj zalicza się do starości.

— **Wypadek na kolei.** Onegdaj powracała wieczorem z Warszawy do Pustelnika kolejką markowską młoda panienka, Helena R., uczennica jednej z pensyj warszawskich. Nim pociąg stanął wyskoczyła z wagonu i znalazła się

pod kołami pociągu, które zmiądzły nieszczęśliwej prawą nogę i rękę. Do stacyi Warszawa nieszczęśliwą dostawiono kolejką, a następnie odwieziono do szpitala św. Ducha, gdzie natychmiast przystąpiono do operacyi. Rękę odjęto całkowicie, nogę powyżej kolana. Stan chorej jest bardzo ciężki.

— **Zabójstwo.** Onegdaj w nocy w domu nr. 3 przy ul. Żorawiej w Warszawie w mieszkaniu kobiet lekkiego prowadzenia Anny Waleckiej i Bronisławy Kisielewskiej byli w gości nie bracia Jan i Ignacy Rebczukowie, Andrzej Telegin i Ludwik Kowalski, z których ten ostatni przygrywał towarzystwu na harmonii. Wskutek nieostrożności Kowalskiego stojąca na stole lampa zapalona spadła i zgasała, co spowodowało ciemność. Wypadek ten, na razie nie nieznaczący, rozgniewał braci Rebczuków i wszczęli po ciemku z Kowalskim kłótnię, która następnie zamieniła się w bójkę, w której Kowalski uległszy przemocy został w straszliwy sposób pobity. Z wysiłkiem ostatnich sił dowlókł się do kanapy i położył się, a w 2 godziny później już nie żył. Przeszraszone wypadkiem kobiety nie wiedziały na razie co począć z trupem i dopiero nazajutrz około godziny 3 po południu zawiadomiły o wypadku władze policyjne. Winnych aresztowano, a śledztwo prowadzi naczelnik wydziału śledczego.

— **Morderstwo w lesie.** P. Mieczysław Niemirycz, właściciel dóbr Uhrusk, w powiecie włodawskim, objeżdżając w towarzystwie brata las, ustąpił strzał. Udał się w kierunku strzałów i wkrótce spostrzegł dwóch kolonistów Niemców, polujących bezprawnie na zwierzynę. Jeden z kłusowników zaczął uciekać, drugi stał na miejscu. Brat p. Niemirycza zatrzymał stojącego, za uciekającym puścił się w pogoń sam p. Niemirycz. Dopędzony kłusownik stanął, z odległości kilku zaledwie kroków wymierzył i celnym strzałem p. Niemirycza zabił.

— **Straszny wypadek** zdarzył się w Poznaniu przy rozbieraniu jednego z domów. Załamało się mianowicie sklepienie, przygniatając swoim ciężarem sześciu zatrudnionych tam robotników. Jeden z nich, 18 letni Iwaszczyński, zabity został na miejscu, reszta tak ciężkie odniosła uszkodzenia, że nie ma nadziei utrzymania ich przy życiu. Nieszczęśliwych wydobyła z pod rumowisk przywołana na pomoc straż ogniowa i odwiezła ich do lazaretu miejskiego.

— **Jubileusz georgini.** W Medyolanie obchodzą w tych dniach wystawą georginii setną rocznicę wprowadzenia do Włoch tego kwiatu. rozpowszechnionego dzisiaj po całej Europie. Georginia pochodzi z Meksyku i przywieziona została po raz pierwszy do Europy w r. 1790 przez podróżników hiszpańskich Socino i Cervantesa. Obaj podróżnicy mieli nadzieję, iż odkryli w georginii nowy środek żywności dla Indu; uważali korzenie rośliny za jadalne, a że w Hiszpanii panował wówczas często głód, przeto zaczęto georginię troskliwie hodować w Madrycie. Trudy i zabiegi jakich nie szczedzono, nie nadały wszakże smaku korzeniom rośliny, które krajowcy w Meksyku jedzą jednak, — lecz natomiast oddziaływały wyłącznie na kwiat, którego barwa i kształt rozwinięły się przepysznie. W r. 1800 przedostała się georginia prawie jednocześnie do Paryża i Medyolanu, a ztamtąd rozeszła się po całej Europie. Dzisiaj istnieje już u nas tysiące odmian tego przywiezionego z za oceanu kwiatu.

— **Jednoczesny zgon** pisarza Tarbé des Sablons i jego żony w Paryżu wywarł wielkie wrażenie i zrazu dał powód do pogłosek o podwójnym samobójstwie. Państwo Sablons znaleźni zostali bez życia w sypialni, a badanie lekarskie wykazało paraliż serca jako przyczynę śmierci. Edmund Tarbé des Sablons urodził się dnia 20 lutego 1838 roku w Paryżu i rozpoczął działalność dziennikarską w *Epoque*, która była wówczas wydawana przez Ernesta Feydeau. Następnie w roku 1868 założył wraz z Henrykiem de Péne *Gaulois*, którego redaktorem był do roku 1877. Porzuciwszy dziennikarstwo, pisywał dramaty i powieści, które miały pewne powodzenie.

— **Biblioteka lilipucia.** Najmniejszą bibliotekę na świecie można było oglądać na wystawie paryskiej. Jest ona własnością inżyniera górniczego Salomona, znanego bibliofila. 1500 tomów zajmowało szafkę wysokości 50 cm. i szerokości 30 cm. Holandya dostarczyła zbieraczom najmniejszych książek. W wieku XVIII. lubowano się tam w takich miniaturowych formatach.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Przedstawienie jubileuszowe** na cześć Sienkiewicza zapowiada się nadzwyczaj świetnie; już dzisiaj nie ma prawie biletów. Wszyscy bowiem pragną wziąć udział w tym pięknym hołdzie dla wielkiego pisarza. Publiczność przybędzie na przedstawienie w stroju świątecznym, mianowicie panie w toaletach wieczorowych a panowie we frakach.

Organ pocztowy. Pod tytułem *Pocztą* rozpoczęło Stow. gal. pocztmistrzów wydawać własny organ. Nr. 1 tego dwutygodnika pojawił się dzisiaj. Podaje on po programowym artykule wstępnym, sprawozdanie z ruchu w Stowarzyszeniu, dalej bardzo rozległe wiadomości urzędowe, artykuły fachowe, obraz ruchu pokrewnych stowarzyszeń w innych prowincjach, kronikę, wreszcie wiadomości personalne z ostatniej chwili na podstawie własnych informacji *Pocztą*. Wydawnictwo nie stworzone dla zysku, chce dochód obracać na wypłatę stypendyów dla ubogiej dziatwy i sierót funkcyjaryuszy państwowych.

„Przyjaciela młodzieży“ mamy przed sobą nr. 24, zamykający drugi rocznik sympatycznego pismka. Redakcja starała się widocznie o dobór prac prawdziwie zajmujących i pożytecznych, to też w 24 numerach *Przyjaciela* znalazła się niejedna rozprawka, do której czytelnik i raz drugi chętnie zajrzy.

Mimo wszelkich jednak zabiegów, spotyka *Przyjaciela młodzieży* los podobny wielu innym naszym wydawnictwom. Oto redakcja pismka ogłasza: „Trudności, z którymi wydawnictwo walczyło przez dwa lata bezskutecznie, zmuszają nas do zaprzestania jego“. W zamian za to rozpoczyna z nowym rekiem żywot *Polonia*, której życzymy, by była godną następczynią *Przyjaciela młodzieży*.

Literatura gwiazdkowa. Warszawska firma Gebethnera i Wolffa dobrze i dawno zapisała się już w pamięci młodocianych czytelników. Corocznie, około świąt Bożego Narodzenia puszcza ona w obieg długi szereg nadzwyczaj starannie wydanych, często bogato ilustrowanych książeczek, które młodzież chwytła skwapliwie. W rzedzie współpracowników na niwie tej galezi literatury polskiej dominujące miejsce zajmują kobiety. I dzisiaj leży przed nami kilkanaście ozdobnych tomów. Na jednym z nich figuruje jednak tylko popularne nazwisko Władysława Bełzy; wszystkie inne wyszły z pod piór niewieściech.

Marya Weryho wydała 50 powiastek dla małych dzieci p. t.: „I ja już czytam“; prócz tego „Wzasy“ i „Las“. Zuzanny Morawskiej znajdujemy powieść „Królewicz“ i „Jan Niewdzyd“. Zofii Bukowieckiej opowiadanie dla młodzieży „Jak się dusza budziła w Józiu“ i „Pioter Maritz“ (z dziejów walki o niepodległość Transvaalu). Jadwigi Warnkówny opowiadanie dla dzieci do lat 8 p. t.: „Władzio nad morzem“ i obrazki z kraju „Z biegiem Wisły“, opracowane wspólnie z J. Chrzyszczewską. Teresy Jądwiگی powieść z czasów Napoleońskich p. t.: „Pojednani“, szczerze również zajmie czytelników, a to samo można powiedzieć o dziełkach Julii Piaseckiej „Wspomnienia Haliny“ i Władysława Bełzy „Dzieci w dawnych czasach“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj w piątek po raz pierwszy „Tragedye duszy“, dramat w 3 aktach Roberta Bracco w przekładzie L. Rydla.

W sobotę uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 25 letniego jubileuszu Henryka Sienkiewicza:

I. Uwertura Moniuszki p. t.: „Bajka“, wykona orkiestra pod kierunkiem p. Elżyżki.

II. Słowo wstępne, wywowe p. Kazimierz Skrzyński.

III. Wiersz Stanisława Rosowskiego, wygłosi p. Tarasiewicz.

IV. Uwieńczenie biustu Henryka Sienkiewicza (dłuta artysty rzeźbiarza p. Popiela) z udziałem całego personalu.

V. „Zagłoba swatem“, komedia w 1 akcie Henryka Sienkiewicza.

VI. Zakończy „Halka“, akt I., z udziałem panny Eugenii Strassera.

W niedzielę popołudniu o pół do 4 po raz drugi „Hajduzek“, komedia w 4 aktach z powieści Henryka Sienkiewicza „Pan Wołodyjowski“, przerobił na scenę J. N. Popławski.

W niedzielę wieczorem o godzinie 7 „Nietoperz“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W poniedziałek z powodu Wigilii teatr zamknięty.

JUBILEUSZ SIENKIEWICZA.

Hołd dla Henryka Sienkiewicza. W dniu dzisiejszym jako poprzedzającym obchód jubileuszu Autora tytu arcydzieł naszej literatury, odeszło ze Lwowa mnóstwo telegramów do jubilata, z których przytaczamy następujące:

Z ziemi, przez którą w dawnych wiekach przeszły płomienie ognia i błyskawice miecza; z ziemi, której z takim poświęceniem bronili bohaterowie pierwszej części Twojej wspaniałej trylogii; z ziemi, gdzie dotąd wznoszą się mury Zbaraża a stary Gród Lwa chlubi się odparciem hord Tuhaj Beja: przesyłamy Ci Dostojny Panie, imieniem Zakładu Ossolińskich, wyrazy hołdu i czci należnej. Pisałeś swe dzieła w niemałym trudzie dla pokrzepienia serc naszych; więc za ten trud

najwyższe uznanie, a za to pokrzepienie ducha wyrazi niewygasłej wdzięczności, przyjm w tej tryumfalnej dla Ciebie a dla nas tak radosnej chwili. A choć w tych ciężkich dla świata czasach, niejedno serce o przyszłość truchleje: wierzymy wraz z Tobą, że niemasz tak beznadziejnych terminów, z którychby się *viribus unitis*, przy boskich *auxiliis*, podnieść nie można. Więc za tę otuchę którą w nas tehańęte, częś Ci i chwala, wielki pisarzu, pokąd trwać będzie dźwięk tej mowy, w której Ci hołd nasz składamy.

Andrzej Lubomirski, kurator Zakładu. Antoni Małeckie, wice kurator. Wojciech Kętrzyński, dyrektor. Birkenmaier Juliusz. Bruchmal-ski Wilhelm. Czapelski Tadeusz. Czarnik Bronisław. Hirschberg Aleksander. Jasiński Karol. Kotiers Franciszek. Pawłowicz Edward. Poznański Zygmunt. Osiecki Wiktor. Stolfi Aureli. Władysław Bełza, sekretarz Zakładu.

Obok życzeń, przyjm wielki pisarzu, błogostawieństwo ośmdziesięcioletniego starca, który dzięki Bogu, że mu blaskiem twego talentu ożłocił zachód dni jego. Antoni Małeckie.

Jak są pieśni bez słów, tak są też i głębokie uczucia, które w pewnych podniosłych chwilach trudno przyoblec w słowa. Te niedomówione a niewymowne wyrazy uczuć moich, racz przyjąć jako hołd ci należny w dniu Twego jubileuszu. Władysław Bełza.

Krótko streszczam to, co się w tej uroczystej chwili ciśnie pod moje pióro: Bóg zapłać za wszystko, co dotąd na chlubę kraju dokonałeś i szczęść Boże w przyszłych twoich pracach i zamiarach. Franciszek Rawita-Gawronski.

Redakcja naszego pisma wysłała do jubilata następujący telegram:

Wielkiemu pisarzowi, którego sławne, a przez nas wszystkich tak ukoowane nazwisko zdawna usławetnia felieton dziennika naszego, przesyła wyrazy najgłębszego hołdu i najserdeczniejsze życzenia: *Ad multos annos!* Redakcja *Gazety Lwowskiej i Przewodnika naukowego i literackiego*.

Dalej wydano następujące depesze:

Warszawa Henryk Sienkiewicz
Towarzystwo dziennikarzy polskich bierze gorąco i szczerze współudział w srebrnych z literaturą godach swego znakomitego honorowego członka i życzy mu, by długie lata był naszą chlubą i owem słońcem, którego ożywe promienie sięgają w najdalsze światła zakątki.

Liberat Zajackowski, prezes; Kazimierz Skrzyński i Michał Chyliński, zastępcy prezesa; Michał Rolle, sekretarz; Władysław Małowski, Teofil Merunowicz, Adam Bienkowski, Edmund Kolbuszowski, Karol Kucharski, Izidor Kunciewicz, Bronisław Laskowicki, Bolesław Lewicki, Aleksander Miński, Stanisław Woynarowski,

Koło literacko-artystyczne we Lwowie: Henryk Sienkiewicz

Warszawa.
Gdy kraj cały, Oczigodny Panie, obchodzi jubileusz dwudziestopięcioletniej Twojej pracy, obfitej w uwielbienia godne dzieła, i my się przyłączamy z całego serca do tej uroczystości.

Oczędz w Tobie, Panie, wysokiej miary artystę, podziwiając niezmordowaną pracę, z przejętem wdzięcznością sercem, spoglądając na społeczną doniosłość Twojej działalności, którą „w ciężkim trudzie dla pokrzepienia serca“ przez ćwierć wieku prowadzłeś, składamy wyrazy hołdu, oraz życzenia, abys długie lata jeszcze pracował na pożytek i chwałę narodowi, który się dziś tobą szczyci, jako swym najgodniejszym synem.

Koło literacko-artystyczne we Lwowie: Józef Wereszczyński prezes. Kazimierz Skrzyński, Tadeusz Rybkowski, wiceprezesi, Kazimierz Rakowski, sekretarz; Władysław Rudzki, Michał Rolle, dr. Karol Czerny, Józef Chmieliński, dr. Seweryn Berson, Michał Tarasiewicz, dr. Eugeniusz Barwiński, Bolesław Lewicki, dr. Witold Sienkiewicz, dr. Feliks Pisarski, Stefan Niemojowski, Stanisław Rejchan, wydźiatłowi.

Dla uczczenia jubileuszu Sienkiewicza salon Krywulta w Warszawie, urządził okazałą wystawę Sienkiewiczowską. Są tam ilustracje bardzo wielu dzieł Sienkiewicza, od pierwszych zaczynając, jak — „Janko muzykant“, „Jamioł“, „Latarnik“, „Ta Trzecia“, „Bartek zwycięzca“, dalej „Potop“, „Pan Wołodyjowski“, „Krzyżacy“, a nawet „Quo vadis“. Wśród ilustratorów, iluz artystów?! Stachiewicz, Kamiński, Chełmoński, Kossak Juliusz, Tetmajer, Batowski, Górski Konstanty, Wawrzeńczyk, Rosen. Ciekawe są dwa równoczesne cykle z „Krzyżaków“, o tych samych scenach, podobnie pojętych i wykonanych.

Wiedeń, 21 grudnia. (Telegram). Według wykazów statystycznych o handlu zagranicznym Austro-Węgier wynosił dowóz w listopadzie 1900 r. 154.5 milionów kor. (o 7.1 mil. więcej niż w listopadzie 1899), eksport 179.4 mil. (o 10.3 mil. mniej); zatem bilans handlowy za listopad b. r. jest czynny o kwotę 24.9 mil., podczas gdy w listopadzie r. z. nadwyżka ta wynosiła 42.3 mil. Import w pierwszych 11 miesiącach b. r. wynosił 1538.2 mil. (o 59.9 więcej niż w roku ubiegłym), wywóz wynosił 1745.6 mil. (o 28.8 więcej); zatem nadwyżka wywozu nad dowozem w tym okresie czasu wynosiła 207.4 mil. (238.5 mil. w r. z.).

Budapeszt, 21 grudnia. (Telegram). Dyrekcyja węgierskiego Banku krajowego zaprzecza stanowczo pogłosce o zamierzonej fuzji tegoż Banku z budapeszteńskim Bank-Verreinem i węgierskim Bankiem dla handlu i przemysłu.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 24.40 do 24.50, loco Olomuniec 23.30 do 23.40, loco Berno-Wiedeń 23.40 do 23.50, na styczeń loco Aussig 24.45 do 24.55. Cukier w kostkach: prima 86.75 do 87.—, secunda 86.25 do 86.50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41.20 do 41.80. — Nafta kaukaska: transito Tryest 11.50 do 12.—, galicyjska przeźroczysta 40.35 do 41.35. Ceny w koronach.

Sejm.

(2. Posiedzenie, 6 sesji VII. peryodu).

Lwów, 21 grudnia.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. Pan Marszałek krajowy Stanisław hr. Baden i o godzinie 11 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zawiadomił JE. P. Marszałek, że na dzień dzisiejszy udzieli urlopow następującym pp.: Bilińskiemu, Milewskiemu, Rapaportowi, Oleśnickiemu, Dudańskiemu i Czartoryskiemu.

Z kolei odczytał sekretarz p. Urban-ski szereg wniesionych petycji.

Sekretarz p. Niezabitowski odczytuje wniesione interpelacje:

Pp.: Milan i tow. interpelują Komisarza rządowego w sprawie rzekomego udziału naukowców ludowych w powiecie sanockim w akeji wyborczej.

Pp.: Bernadzikowski i tow. w sprawie zbadania wału nadwiślańskiego i rekonstrukcji śluz w gminach powiatu brzeskiego.

P. Urban-ski odczytuje następnie nagły wniosek p. Wójcika, żądający wezwania Rządu, by w obec doniesień niektórych dzienników, zawierających zarzuty co do postępowania urzędników administracyjnych przy obecnych wyborach do Rady państwa, zarządził śledztwo przeciw urzędnikom, którzy przeprowadzali wybory i zdał Sejmowi sprawę o swych zarządzeniach w tym względzie na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Wniosek podpisałi postawie: Wójcik, Średniawski, Milan, Bernadzikowski, Krempa, Boyko, Styła, Potoczek, Kramarczyk, Romanowicz, Dworski, Okuniewski, Ostapczuk, Nowakowski, Słotwiński, Winniczuk.

Celem uzasadnienia nagłości wniosku zabrał głos p. Wójcik. W przemówieniu swem twierdził mowca, jakoby przy wyborach dopuszczano się nadużyć a nagłość wniosku motywowal tem, że dzisiejsze posiedzenie jest ostatnie przed ferjami.

P. Abrahamowicz zaznacza, że wnioskowi tego tak, jak został postawiony, na serwo traktować nie można. P. Wójcik powinien był wymienić konkretne fakta, a nie żądać wytoczenia dochodzeń przeciw wszystkim tym urzędnikom administracyjnym, którzy przeprowadzali wybory. Zresztą opinia ogólna aż nadto dobrze świadczy o tem, że wybory były przeprowadzone legalnie.

P. Okuniewski oświadcza, że w interpelacji, którą wniosł do Komisarza rządowego, przytoczył szereg faktów na poparcie wniosku p. Wójcika. Ze względu na to, że w r. 1897, czyniono opozycję zarzut, iż sprawa zajęć wyborczych podnosiła w parlamencie, zamiast zafatwić ją w kraju, przeto mowca domaga się obecnie, by sprawa ta rozpatrywana była przez Sejm.

P. ks. Stojalowski zaznaczywszy, że do przemówienia zmusił go p. Abrahamowicz, który powiedział, że wybory były przeprowadzone legalnie, w namiętnym tonie rozwódzi się nad obecnymi wyborami. W argumentacji posuwa się do twierdzenia, że niektórym stronnictwom w Galicyi, wcale nie zależy na tem, czy chłop przy wyborach zostanie zabity.

JE. P. Marszałek przerywa mowcy i udziela mu nagany.

P. ks. Stojalowski przyjąwszy z pokorą nagany, prowadzi dalej swe namiętne wywody.

Przemówienie swe zakończył mowca prośbą o przyjęcie nagłości wniosku p. Wójcika.

Z kolei przemówił JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński w następujące słowa:

Szanowna Izbo!

Dyskusya ma się ograniczyć tylko do kwestyi, czy wniosek jest nagłym, czy nie, i z tego powodu nie może przybrać bardzo obszernych rozmiarów. Jednakowoż ponieważ do pewnego stopnia poprzednicy także mówili o wniosku, więc i ja muszę parę słów w tym względzie powiedzieć. Otóż przede wszystkim chciałbym z góry podnieść to, iż zależało mi bardzo na tem, ażeby wybory w kraju odbyły się ściśle legalnie i spokojnie i ażeby został utrzymanym spokój, porządek i — co jest niezbędnym według mego przekonania — powaga władzy. Dążyłem do tego usilnie, podałem pod tym względem bardzo szczegółowe wskazówki i przez osobisty swój wpływ starałem się w tym kierunku działać. Mam też przekonanie, że wybory odbyły się legalnie i że zarzuty, które podniesiono — a przyznaję, podniesiono liczne zarzuty w prasie opozycyjnej — są w części nieprawdziwe a w bardzo znacznej części przesadzone. Jeżeli tu i ówdzie bowiem zasły jakieś usterki, to możecie. Panowie, być pewni, że pod tym względem Rząd będzie uważał za swój obowiązek sprawę wyświełcić. (P. ks. Stojalowski: To nie usterki były, ale gwałty — P. Marszałek: Przeczuję p. Stojalowskiemu, ale głos ma JE. Pan Namiestnik. — Ks. Stojalowski: Et, formalności!).

A co do tego, ażeby wybory zadowolily p. Stojalowskiego we wszystkim, to wątpię, ażeby się to stać mogło, ale nie powiem znowu, ażeby to koniecznie musiało być pożądanem dla nas wszystkich. Mam tedy przekonanie, że w ogóle przesada była nadzwyczaj znaczną. Chciałbym podnieść jedną rzecz: Przecież we wszystkich niemal dziennikach opozycyjnych wzywano do zgłaszania zarzutów przeciw prawyborcom n. p., ale gdybym wskazał ilość i jakość tych zarzutów, tobyście Panowie byli zdziwieni, jak stosunkowo mało było tych zarzutów i jak blache były niektóre z nich. Bardzo często polegały one tylko na niezrozumieniu ustawy. I tak skarżono się, że przeprowadzono wybory w pewien sposób, a tymczasem tylko na podstawie niezrozumienia rzeczy żądano zastosowania innych zasad postępowania. W innych razach zarzucano nielegalność z powodu, że przy wyborze była żandarmerya, lub że tu i ówdzie zażądano asystencyi wojskowej. Otóż muszę z całą stanowczością stwierdzić, że stało się to jedynie dla utrzymania ładu i porządku i absolutnie pod tym względem żadnego politycznego wpływu się nie wywierało. (Okłaski i brawa). Ze zarzutów przy roznamiętnieniu zawsze musi być wiele, o tem nie ma wątpliwości, ale jeśli się Panowie zapytacie polityków, którzy mają inne zapatrywania, jak ks. Stojalowski i p. Wójcik, to z pewnością ohrzymią ilość zarzutów podniosą przeciw tym, którzy walczyli z kandydatami tamtymi. Jeżeliby zarzuty zaczęto podnosić przeciw pewnym kandydatom i stronnictwom radykalnym, to byłoby ich bardzo wiele i daleko idących, ciężkich.

Samo się przez się rozumie, że po wyborach panuje pewna niechęć ogólna i roznamiętnienie. Mimo to mam przekonanie, że są one znacznie mniejsze w tym roku, niż bywało dawniej. (Głosy: Tak jest!)

Ze tak jest, to mamy do zawdzięczenia właśnie władzom administracyjnym, które postępowaly w ogromnej większości z taktem, zupełnie poprawnie i ściśle legalnie, i sam p. Okuniewski przyzna mi, że jest obecnie mniej zarzutów (p. Okuniewski: Tak jest!), niż dawniej.

Sądę, że na tych uwagach mogę poprzestać. Dochodzić się będzie sprawy niezadowolnie i ściśle, natomiast uważam, że proklamowanie jakiegos śledztwa ogólnego przeciw wszelkim urzędnikom w kraju byłoby największą w świecie niesprawiedliwością w obec tego, jak się zachowali i w jak trudnych warunkach wypełnili swój obowiązek. (Brawa i okłaski.)

W głosowaniu znaczną większością głosów odrzucono nagłość wniosku. Wniosek zatem będzie regulaminowo traktowany.

P. Chamiec referował sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia koncesyj do pobierania opłat mytnicznych. Koncesyj takich udzielono: gm. m. Tarnowa; wydz. pow. w Rzeszowie od przewozu przez rzekę Wisłok w Terlicze na drodze gminnej Łańcut-Terliczka-Zaczernie; obszarom dworskim w Chwałowicach przez rzekę Wisłę tudzież w Skowierzynie i Wrzawach przez rzekę San; obszarowi dworskiemu w Ułaszkwicach od mostu na rzece Serecie w Ułaszkwicach; radzie powiatowej w Jarosławiu na drodze gminnej Przeworsk-Bystrowice i obszarowi dworskiemu w Wołkowie od przewozu przez rzekę Strój w Wołkowie.

P. Abrahamowicz referował sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu rządowem w sprawie zaprowadzenia dodatku

do państwowego podatku od wódki. Komisya budżetowa, jak już wiadomo, proponuje przyjęcie tej ustawy przez Rząd wniesionej.

Przed przystąpieniem do dyskusji ogólnej zabrał głos komisarz rządowy hr. Łoś i złożył następujące oświadczenie:

„Jak wysokiej Izbie wiadomo, Rząd wnosząc przedłożenie o dodatku do państwowego podatku od wódki wychodził z założenia, że to przedłożenie przyjęte zostanie we wszystkich Sejmach krajowych.

Jak szan. Panom dalej wiadomo, Sejm dalmatyński tego przedłożenia nie przyjął.

Wobec tego winniem skonstatować, że warunek, od którego Rząd z góry uczynił zawisłym przyjęcie do skutku tej ustawy, obecnie już nie istnieje.

Jakkolwiek więc przeprowadzenie sanacji finansów krajowych na tej drodze uważać należy na razie za udaremnione, to jednak Rząd i nadal usilnie dążyć będzie do tego, aby tę akcyję sanacyjną choć na innej drodze, ale z tym samym przeprowadzić skutkiem.

W tej mierze niech mi wolno będzie powołać się na komunikat urzędowy, umieszczony w *Wiener Abendpost* z 19 grudnia b. r., wedle którego Rząd zamierza przedłożyć parlamentowi zaraz po zebraniu się Rady państwa projekt ustawy z podwyższeniem podatku od wódki i z przyniesieniem zamierzonych przez niniejsze przedłożenie dochodów funduszu krajowym.

Oczywiście, że ustawa ta będzie mogła wejść w życie dopiero w późniejszym terminie, ale spodziewać się należy, że w każdym razie obowiązować zacznie jeszcze w r. 1901.

P. Małachowski prosi o odesłanie znanej petycji m. Lwowa i Krakowa do Wydziału krajowego z poleceniem zbadania jej i zdania szczegółowej sprawy jeszcze w obecnej sesji.

P. Weigel popiera ten wniosek imieniem gminy m. Krakowa.

P. dr. Dworski przemawiał w obronie miast prowincjonalnych, które poniosłyby w skutek zamierzonej ustawy, cięższą jeszcze stratę, niż Lwów i Kraków. Ostatecznie postawił wniosek dodatkowy, ażeby Wydział krajowy zbadał wpływ nowej ustawy na dochody miast posiadających prawo propinacji i przedłożył rezultat swych badań w ciągu bieżącej sesji.

P. książę Stojalowski uważa, że projekt Rządu jest połowicznym środkiem. Proponowana ustawa jest, jego zdaniem, pokrzywdzeniem ludu, bo chłop nie będzie miał „uczciwej“ wódki. Szynkarze bowiem nie zechcą prawdopodobnie stracić konsumentów i w tym celu będą musieli utrzymać tę samą cenę za kieliszek wódki. W skutek tego będą ludowi podawać gorszy gatunek wódki, przeprawionej nieraz dla siły wapnem. Ponieważ zaś wódka, zdaniem ks. Stojalowskiego, jest dla chłopca wszystkim, przeto mowca sprzeciwia się wnioskowi komisji i oświadcza, że głosować będzie przeciw projektowi rządowemu.

P. Średniawski zalił się, że co chwila przybyszą nowe podatki, w końcu jednak złożył oświadczenie, że będzie głosował za wnioskiem komisji budżetowej.

Następnie zabrał głos referent p. Abrahamowicz. W dłuższym przemówieniu zbijał wywody ks. Stojalowskiego, a następnie zarzucił, że Rząd w przedłożeniu tej ustawy okazał taką chwiejność, gdyż w skutek odrzucenia tego projektu przez jedyny Sejm dalmatyński cofnął przedłożenie, zapewniając tylko, że sprawę proponowaną załatwi na innej drodze. Zdaniem jednak p. Abrahamowicza obietnica ta może być także zwodnicza. Przemówienie swoje zakończył mowca wezwaniem do posłów, aby pomimo enuncjacji Rządu ustawę proponowaną przez Rząd uchwalili.

W głosowaniu Izba uchwaliła ustawę o dodatku do państwowego podatku od wódki.

Następnie uchwalono, aby petycję m. Lwowa i Krakowa przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania, odrzucono zaś wniosek p. Małachowskiego, aby Wydział krajowy przedłożył wnioski swoje w tej sprawie jeszcze w obecnej sesji.

W dalszym ciągu posiedzenia odrzuciła Izba znaczną większością głosów wniesiony na dzisiejszym posiedzeniu a wyżej wspomniany wniosek p. dr. Dworskiego w sprawie miast, posiadających prawo propinacji.

P. Hupka referował sprawozdanie komisji gminnej w sprawie statutu król. stoł. miasta Krakowa o przyjęcie tego statutu.

JE. Jaworski stawia wniosek o przyjęcie tego statutu *en bloc*.

Wniosek JE. Jaworskiego uchwała Izba jednogłośnie.

Z kolei przysłała pod obrady sprawa pomocy dla ludności dotkniętej klęskami elementarnymi w r. 1900. Imieniem komisji budżetowej referował tę sprawę p. Scipio. Komisya zgadza się z proponowanymi przez Wydział krajowy wnioskami, znanymi ze sprawozdania z pierwszego posiedzenia Sejmu.

P. hr. Stadnicki zalił się na zaniebanie kraju przez Rząd centralny a następnie mówił obszernie o regulacji rzek i o innych postulatach ekonomicznych naszego kraju.

P. Bernadzikowski obszernie mówił o zadaniach Koła polskiego w parlamencie, twierdząc, że ono w pierwszej linii powinno się starać u właściwego Ministerstwa o regulację rzek galicyjskich pod zagrożeniem nieuchwalenia budżetu państwowego.

P. ks. Stojalowski krytykował sposób rozdawnictwa zapomóg dla dotkniętych klęskami elementarnymi. Następnie krytykował mowca politykę Koła polskiego i jego prezesa. (Wywody ks. Stojalowskiego przerywał JE. Jaworski częstokroć słowami: To fałsz! Nieprawda!).

Sejm uchwalił wszystkie wnioski komisji w sprawie klęski powodzi, poczem Izba przystąpiła do obrad nad prowizoryum budżetowym.

O godzinie 3 min. 15, popołudniu JE. Marszałek odroczył posiedzenie do godziny 7 wieczorem.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w dniu 19 b. m. na audyencji P. Ministra wspólnego skarbu Kallaya, który powrócił z Serajewa do Wiednia.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski przyjął onegdaj na dłuższej audyencji dotychczasowego o reprezentanta Austro-Węgier w Chinach, radcę legacyjnego dr. Rosthorna, który powrócił z Pekinu.

N. Fr. Presse utrzymuje, że jest zamiar zwołania nowej Rady państwa na pierwsze dni lutego 1901.

W Pradze i w Bernie ogłoszono już odezwę wyborczą Młodoczechów; nie zawiera ona jednak wiele nowego. Odezwą stwierdza, że niemiecka obstrukcja miała za cel wymusić hegemonię narodu niemieckiego, przez co z góry było do przewidzenia, jakim będzie postępowanie delegacji czeskiej. Delegacja czeska musiała również chwycić się obstrukcji, aby pokazać, że jest w Austrii naród, który na hegemonię niemiecką się nie zgodzi. Dzisiaj Niemcy w upojeniu zwycięstwa proklamują kwestję niemieckiego języka państwowego. Oświadczenia — pisze odezwa — że wszystkimi siłami i wszelkimi środkami zwalczać będziemy te pretensje oraz bronić praw Korony czeskiej. Następnie odezwa zwraca się przeciwko separatystycznym usiłowaniom niektórych grup i wskazuje na solidarność klubu czeskiego jako jedyne zbawienie.

Z Petersburga donoszą do *Polit. Corr.*, że rekonwalescencya cara Mikołaja tak pomysłnie postępuje, że car już w najbliższym czasie będzie mógł opuścić Liwadyę i przybyć do Carskiego Sioła. Ze strony dobrze poinformowanej zapewnijają, że wszystkie doniesienia o dyspozycjach podróży monarchy rosyjskiego są dowolnymi kombinacjami.

Urzędowy dziennik rosyjski ogłasza nominację rady stanu Własowa na ministra rezydenta przy księciu Czarnogórskim.

Urzędowa *Gazeta Finlandzka* ogłosiła przepisy, w sprawie tymczasowego ograniczenia swobody zwolnienia zgromadzeń i wieców w Finlandyi.

Z Helsingfors telegrafują: Wiceprezes senatu fińskiego Linder, wzbrania się wziąć udział jako przedstawiciel senatu w obradach rosyjskiej rady stanu nad przedłożeniem rządowem o obowiązkowej służbie wojskowej w Finlandyi.

Rumuński minister spraw wewnętrznych wystosował okólnik do władz pogranicznych, zabraniający wpuszczania do kraju cudzoziemców bez rumuńskiej wizy pasportowej.

W rumuńskich kołach rządowych powitano z zadowoleniem oświadczenie bułgarskiego ministra spraw wewnętrznych Petrowa, że przywróci zagrożony przez macedońską agitację porządek w kraju i nie ścierpi państwa w państwie. Oświadczenie to uważanem jest za zapowiedź zupełnego załatwienia bułgarsko-rumuńskiego zatargu.

Doniesienia z Afryki południowej wywołują w Anglii pewne przynębnienie. *Times* donosi, że praca Kitchenera w Afryce prawdopodobnie jeszcze długo nie będzie skończona. Koncentracja wojsk boerskich, która spowodowała pobieżne wojsk angielskich generała Clementsa, nie byłaby możliwą, gdybyśmy wojnę tak byli prowadzili, jak byłaby prowadzona przez którekolwiek z cywilizowanych państw.

Do *Daily Mail* donoszą z Kapsztadu z dnia wczorajszego: Nowe położenie, spowodowane przez śmiałe wkroczenie Boerów do Kaplandu, wywarło wielkie wrażenie. — Nieprzyjaciół przekroczył rzekę Oranie w dwóch

punktach. Jedna kolumna wkroczyła do okręgu Philippstown pomiędzy Colesbergiem a Kimberley, a druga — prawdopodobnie pod dowództwem Hertzoga, przekroczyła rzekę na północny zachód od Burghersdorp. Hertzog maszeruje prawdopodobnie do Cradock. — Prywatna depesza donosi z Burghersdorp, że Boerowie grożą zburzeniem miasta.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 grudnia. *Reichswehr* donosi, że Najj. Pan nadał medale wojenne rady legacyjnemu w Pekinie dr. Rosthornowi i jego małżonce.

Wiedeń, 21 grudnia. *Wiener Abendpost* dowiaduje się z Poli, że jak w tamtejszych kołach marynarki słychać, uczestnicy austro-węgierskiej ekspedycji wschodnio-azyatyckiej dostaną medale wojenne.

Wiedeń, 21 grudnia. *Slavische Correspondenz* donosi z Pragi, że w fabryce cukru Stummera nastąpiła eksplozja kotła, przy czem 3 robotników poniosło śmierć.

Wiedeń, 21 grudnia. (Tel.) Na wczorajszym posiedzeniu rady generalnej Banku austro-węgierskiego sekretarz generalny zawiadomił, że tegoroczna dywidenda wyniesie prawdopodobnie około 78 koron. Wniosku w przedmiocie zmiany stopy procentowej nie przedłożono. Walne zgromadzenie Banku austro-węgierskiego odbędzie się 4 lutego 1901 roku.

Komotów, 21 grudnia. Właściciele kopalni w Cieplicach uchwalili nie zgodzić się na 8 godzinny czas pracy, z tego powodu wybuchł gószczywo strejk w szybach „Elli“ i „Seestadt“.

Falków, 21 grudnia. W szybie „Union II.“ 450 robotników zastanowiło pracę, ponieważ dyrekcja nie odpowiedziała na wręczone jej żądania robotników, tyżącąc się polepszenia płac i skrócenia czasu pracy.

Berlin, 21 grudnia. Aresztowano tu wicedyrektora pruskiego akcyjnego Banku hipotecznego Puchmüllera i dyrektora banku „Deutsche Grundschulbank“, Schmidta.

(Śledztwo prowadzone w sprawie obu tych banków wykazało niesłychane nadużycia i oszustwa. Bilanse od szeregu lat były fałszowane. Brak prawie zupełny wykazanych w ostatnich bilansach walorów. (Przyp. Red.)

Poczdami, 21 grudnia. Radca komercyjny Sanden, dyrektor pruskiego ake. Banku hipotecznego, został dziś przed południem aresztowany i przewieziony do więzienia berlińskiego.

Petersburg, 21 grudnia. Z okazji imienin i wyzdrowienia cara odbyły się wczoraj nabożeństwa we wszystkich kościołach a wieczorem iluminacya.

Amsterdam, 21 grudnia. Krüger odjechał z powrotem do Haagi.

Rzym, 21 grudnia. Król przyjął dymisy ministra skarbu Rudiniego.

Genoa, 21 grudnia. Wóznice tramwayowe rozpoczęły strejk. Kursuje mała tylko liczba wagonów pod ochroną policji.

Genoa, 21 grudnia. Z powodu rozwiązania Izby robotniczej przez władzę robotniczej portowi ogłosili strejk.

Haaga, 21 grudnia. Izbie posłów przedłożono wczoraj cztery ustawy, z których trzy odnoszą się do zamążpójścia królowej Wilhelminy, przyjęcia księcia Henryka meklemburskiego do związku państwowego Hollandyi i uregulowania jego apanaży, w razie śmierci królowej Wilhelminy. Czwartą ustawą tyczy się powiększenia marynarki.

Pyryż, 21 grudnia. Po wyjaśnieniu, jakiego major Cuignet udzielił ministrowi wojny generałowi André, przyczem minister zganił majora za opublikowanie pewnego tajnego dokumentu, internowano Cuigneta na *Mont Valerien*.

Madryt, 21 grudnia. Izba deputowanych przyjęła 148 głosami przeci 84, orędzie w sprawie małżeństwa księżniczki Asturyi.

Londyn, 21 grudnia. *Times* donosi z Wellington w Nowej Zelandyi, iż Nowa Zelandya z pewnością zgodzi się na żądanie Anglii, i wysłać pewien kontyngent wojskowy do południowej Afryki.

Wypadki w Chinach.

Kolonia, 21 grudnia. *Kölnische Ztg.* donosi, że wczoraj posłowie mocarstw podpisali w Pekinie wspólną notę, zawierającą zasadnicze żądania stawiane Chinom, uznane przez mocarstwa jako najskromniejsze. Główną treść tej noty zakomunikował hr. Buelow parlamentowi niemieckiemu dnia 9 listopada. Później zmieniono żądanie ukarania winnych śmiercią na żądanie innej najcięższej kary. Natomiast zatrzymano słowo *irrevocable* oznaczające te żądania jako nieodwołalne. Na wniosek Anglii dodano, że póki żądania te nie będą spełnione, nie ma widoków, aby mogły być cofnięte z Pekinu i prowincyi Czili wojska sprzymierzone.

Paryż, 21 grudnia. *Agencya Havas* donosi, że już wszyscy posłowie z wyjątkiem amerykańskiego, Congera, podpisali notę. Należy się spodziewać, że Conger otrzyma także takie same instrukcje.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 21 grudnia. Lord Kitchener donosi z Pretoryi pod datą 19 grudnia, że 500 do 800 Boerów przekroczyło rzekę Orange pod Rhenosterholk; inny oddział miał przeprowić się przez tę rzekę pod Sandrift. Wojska angielskie ścigają Boerów i strzegą ważniejszych punktów kolei w pobliżu Venterstadt, ażeby nieprzyjaciół osaczyć. Kitchener spodziewa się, że niebawem Boerzy cofną się na północ.

Do dzienników wieczornych donoszą, że Boerzy w dalszym ciągu napływają do kolonii Przylądka i że obsadzili okręg Colesberg. Na północ od Krügersdorp słyszano wczoraj ogień armatni.

Londyn, 21 grudnia. Z Kapsztadu donoszą: W Colesberg miała odbyć się rozprawa przeciw kilku oskarżonym o zdradę stanu. Ponieważ jednak Boerowie znajdują się blisko Colesbergu, w oddaleniu 7 mil angielskich od budynku rządowego, musiano rozprawę odroczyć aby miejsce sądu przenieść do innej miejscowości. Wielu członków sądu wyjechało do Kapsztadu.

Kapstadt, 21 grudnia. Wczoraj wieczorem wysłano 1000 żołnierzy na pomoc w głąb kraju.

Kapstadt, 21 grudnia. *Biuro Reutersa* donosi, że sytuacja na północy kolonii Przylądka staje się poważną. Oliczają tu, że wtargnęło przeszło 2000 Boerów i obawiają się, iż powstanie rozszerzy się w skutek przyłączenia się ludności holenderskiej kraju przylądkowego. Jest tu brak wielki dobrze wyćwiczonej konnicy, a uważają jako rzecz niezbędną jak najrychlejsze wysłanie do Afryki południowej wszystkich kawalerji, która gdziekolwiek nie jest koniecznie potrzebna.

Kapstadt, 21 grudnia. Siły Boerów, którzy przekroczyli rzekę koło Zanddrift wynoszą około 2000 ludzi. Ztaje się, że chcą oni wtargnąć do Colesberga. Gdy jednak wyszły przeciw nim wojska angielskie, Boerowie zmienili kierunek marszu i udali się do Philippstown i dnia 19 b. m. tę miejscowość obsadzili. Dotychczas przyzło do małych tylko potyczek. W miejscowości Ventersdorp wzięli Boerowie do niewoli załogę złożoną z 20 ludzi. W Hamelfontein zezwoli Boerowie załogę do kapitulacyi. Po odmownej odpowiedzi stoczono kilkugodzinną walkę, Boerowie ze znacznymi stratami musieli ustąpić. W kilku okręgach proklamowano prawo wojenne.

Standerton, 21 grudnia. Boerowie zrabowali przed wczoraj farmę w tutejszym dystrykcie i zabrali przytem 200 sztuk bydła. Słychać, że silna komenda nieprzyjacielska znajduje się w oddaleniu 14 mil koło Robertsdrift. Mały oddział Boerów spędzono wczoraj z innej farmy o 4 mile na północ.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 grudnia 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 3 min. —. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 671.25, Akcje węgierskiego Zakładu kredy. 677.—, Akcje Anglobanku 270.50, Akcje Unionbanku 545.—, Akcje Länderbanku 407.—, Akcje Bankvereinu 461.—, Akcje Bodencredit 883.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 668.—, Akcje Kolei Południowej 112.—, Akcje Tramway A) 249.—, Akcje Tramway B) 243.—, Akcje Kolei Elbethal 469.—, Akcje Kolei Północnej —.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej 532.—, Akcje Alpiny 432.—, Akcje Rima Muranyi 483.—, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. 1662.—, Akcje Fabryki broni 280.—, Akcje Tureckie tytoniowe 294.—, Obligacje węgierskiej indemnizacyi 91.40, Renta majowa 98.65, Austriacka Renta koronowa 98.65, Węgierska Renta koron. 92.45, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91.40, 4 pre. Listy Banku krajowego 92.—, 4½ pre. Listy Banku krajowego 99.35, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89.50, 4½ pre. Listy Banku hipotecznego 98.50, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109.50, 4 pre. Galic. Obligacje propinacyjne 95.85, 4 pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92.80, 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 88.25, Losy tureckie 106.25, Marki 117.65, Ruble 254.50.

Berlin, 21 grudnia. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 211.25, Towarzystwo dyskontowe 176.50.

Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Licytacje.

L. 122867 (10867 3-3)

OBWIESZCZENIE

W celu oddania w przedsięwzięcie budowania mostu na Sanie w Iskaniu w przemyskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 10. stycznia 1901 w c. k. Namiestnictwie w departamencie technicznym dla budowl drogowych i architektonicznych licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne robót wykonać się mających wynoszą: 31.819 kor. 60 hal. wraz z materiałami, zaś 23.859 kor. 60 hal. w razie wyłączenia dostawy pali dębowych 32 cm. w średnicy w cięszym końcu grubych w jednostajnej długości do 17-0 m. dochodzących.

Oferty wolno wnosić na roboty łącznie z dostawą tych pali lub z jej wykluczeniem, co jednak w ofercie wyraźnie podać należy.

Warunki przedsięwzięcia oraz plany i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym departamencie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opisu tu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertę winien podać ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych, wreszcie położyć datę i podpisać imieniem i nazwiskiem.

Po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15. grudnia 1900.

L. 32580/000 (10853 3-3)

OBWIESZCZENIE

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje na dzień 20. grudnia 1900 publiczną (trzecią) licytację na wydzierżawienie prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierzawnym Biecz należącym do III klasy taryfy B. bezwarunkowo na trzy lata t. j. 1901, 1902, 1903 lub warunkowo na rok 1901 z milczącym przedłużeniem kontraktu na dalsze 2 lata t. j. 1902 i 1903 albo wreszcie bezwarunkowo na jeden rok 1901.

Cenę wywołania stanowi roczna kwota 3717 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do powyższego okręgu dzierzawnego mogą być przegladnięte przed licytacją w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu oraz w Nadzorze straży skarbowej w Gorlicach.

Oferty pisemne opieczątowane i zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na adresie należy wnosić najdalej do 5 godziny po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytację t. j. do dnia 19. grudnia b. r. do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone, zaś przy ustnej licytacji do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucję dzierżawy nie wygasłej nie będą jako wadyum licytacyjne przyjęte.

Nowy Sącz, dnia 13. grudnia 1900.

Zl. 1551 Adj. (10851 3-3)

Pferde-Licitation.

Von Seite des k. k. Staatshengsten-Depôts in Drohowyże, wird am 28. December 1900 um 11 Uhr Vormittags in Zaleszczyki am Pferde-Marktplatze, der Hengst Arcadian v. Kisbér a. d. Spinaway, englisch Vollblut, Braun, 17 Jahr alt, 166 cm. hoch gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

Drohowyże, am 16. December 1900.

L. cz. E. 1977/00 (2) (10818 3-3)

Na żądanie Emila Bredta w Ottyni, zastąpionego przez adw. dra Andermana w Delatynie, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24, licytacja realności lwh. 175 ks. gr. gm. Siedliska, składającej się z parc. bud. 150 wcielonej obecnie do parc. gr. 118/457 — 118/457, 118/458, 118/459, 118/460, 118/461, 118/462, 118/463, 118/464.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 29. listopada 1900.

L. cz. E. 559/00 (5) (10857 3-3)

Na żądanie Markusa Schechtera, odbędzie się dnia 12. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8, licytacja realności lwh. 252 i 253 ks. gr. Wołoska wieś, Józefa i Maryi Seaiów własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 21. listopada 1900.

L. cz. E. 518/00 (9) (10816 3-3)

Dnia 16. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 1307 gminy Brody.

Realność tę ogród oceniono na 624 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 436 kor. 26 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 29. listopada 1900.

L. cz. E. 1428/00 (12) (10831 3-3)

Dnia 15. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętej wykazem hip. l. 856 ks. gr. gm. kat. Wolezkowce, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 6270 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4180 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania

nia jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. E. 53/00 (10) (10887 2-3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Wilhelma Dadleza w Krakowie, odbędzie się dnia 15. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności lwh. 112 i 60/480 części realności lwh. 118 ks. gr. gm. Muszynka objętych, dłużników Stefana Papka, syna Ilka, Tekli Popko córki Ilka i mał. Katarzyny, Joanny i Aleksandry Popkównych własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 fur gnoja.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 1072 kor., a to realność lwh. 112 na 1060 kor. zaś 60/480 części realności lwh. 118 na 12 kor., przynależności zaś na 3 kor.

Najniższa cena wynosi 357 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 107 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 30. listopada 1900.

L. cz. E. 86/99 (43) (10890 2-3)

Dnia 10. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, odbędzie się licytacja posiadłości lwh. 326 ks. gr. gm. kat. Monasterzyska, składającej się z domu mieszkalnego, stodoły, stajni i parc. bud. 130 sążni, posiadłości lwh. 71 i 223 ks. gr. gm. kat. Berezówka (parcele grunt.) z małym drzewostanem.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione następująco: 1) dom w Monasterzyskach na 1200 kor., jego przynależności na 1960 kor., 2) posiadłości w Berezówce na 996 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1580 kor., ad 2) 664 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, dnia 3. grudnia 1900.

L. cz. E. 79/00 (11) (10658 2-3)

Na żądanie Blimy Kurz, odbędzie się dnia 22. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie, biuro Nr. 6, licytacja realności lwh. 439 Wieliczka, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynku i drzew.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1923 kor. 80 hal., przynależność zaś na 94 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 1345 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 24. sierpnia 1900.

L. cz. E. XVII. 1449/98 (19) (10274 2-3)

Na żądanie Mojżesza Richtera, kupca w Janowie, zastąpionego przez pełnomocnika adw. dra Leona Ziona, odbędzie się dnia 24. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV., licytacja realności objętej whl. 346 IV. ks. gr. gm. m. Lwowa, Jana i Pelagii Okońskich własnej, składającej się z parceli budowlanej lk. 3490 i grunow. lk. 6498/1, wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 sztuk drzew owoc. 20—25 letnich, 44 sztuk drzew owoc. 7—12 letnich parkanów, drewnianych, 1 żłobu w stajni, kluczy zwyczajnych i okien.

Nieruchomość objęta whl. 346 IV., wystawiona na licytację, jest oceniona na 58 422 kor. 86 hal., przynależności zaś na 327 zł. 27 ct. czyli 645 kor. 54 hal.

Najniższa cena wynosi 32 412 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 14. września 1900.

L. cz. E. 755/00 (4) (9800)

Na żądanie p. Meschulima Dawida, kupca w Żabiu, odbędzie się dnia 24. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacja połowy realności lwh. 1984 ks. gr. gm. Żabie objętej, Michała Ostaszczuka własnej, składającej się z parc. bud. lkat. 1800 (dom koleśnicza) i grunt. lkat. 8016/5 (pastwisko), 8017/2 (łąka), 8018 (rola).

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 142 kor.

Najniższa cena wynosi 94 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 8. listopada 1900.

L. cz. E. 1312/00 (4) (10796)

Dnia 28. stycznia 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11, licytacja realności lwh. 126 gm. Tłumacz objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2482 kor.

Najniższa cena wynosi 1656 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 24. listopada 1900.

L. cz. E. 547/98 (13) (10858)

Na żądanie p. Leiby Margulsa w Bukowsku, odbędzie się dnia 30. stycznia 1901 o godz. 4 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja realności lwh. 603 gm. Bukowsko.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 733 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 5. grudnia 1900.

L. cz. E. 571/00 (4) (10661)

Na żądanie p. Jana Kurza z Dąbrówki, odbędzie się dnia 29. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja połowy realności lwh. 371 ks. gr. gm. Tuchów i całej realności lwh. 78 Dąbrówka Tuchowska, nieobjętej masy spadkowej Laiby Korna własnych. Przynależności brak.

Nieruchomości są ocenione: pierwsza na 1309 kor. 96 hal., druga na 785 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 873 kor. 31 hal., co do drugiej 523 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem ustala, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 21. listopada 1900.

L. cz. E. II. 1230/00 (8) (10706)

Dnia 28. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacja realności we Lwowie pod lk. 1129³/₄ położonej, składającej się z parceli gruntowej lk. 3943/3, objętej whl. 1190/II.

ks. gr. miasta Lwowa a stanowiącej obecnie 2 budynki (frontowy i tylny) przy ul. Domisa l. orj. 3 z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 41.342 kor. 5 hal., przynależności na 498 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 20.920 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.
Lwów, dnia 27. listopada 1900.

L. cz. E. 656/00 (2—3) (10753)

Na żądanie c. k. Prokuratorzy skarbu we Lwowie, imieniem funduszu religijnego, odbędzie się dnia 26. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie powiatowym w Wojniczcu, licytacja realności lwh. 27 gminy Jaworsko.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4161 kor. 99 hal., wadyum wynosi kwotę 416 kor. 19 hal.

Najniższa cena wynosi 2774 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzesko, dnia 20. listopada 1900.

L. cz. E. 85/00 (3) (10786)

Dnia 25. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego licytacja realności a) lwh. 154, b) lwh. 275, c) lwh. 98 ks. gr. gm. Tyniec. Nieruchomość ad a) oceniona jest na 120 kor., ad b) na 90 kor., ad c) bez uwzględnienia ciężarów na 700 kor. zaś z utrzymaniem ciężarów na 640 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 80 kor., ad b) 60 kor., ad c) 466 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi ad a) 12 kor., ad b) 9 kor., ad c) 70 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy przejrzeć można w kancelarii tut. sądu, biuro Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 2. października 1900.

L. cz. E. 1295/00 (5) (10882)

Na żądanie Józefa Nalepy w Rzeszowie, odbędzie się dnia 16. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacja połowy realności lwh. 375 ks. gr. gm. kat. Zgłobień objętej, Józefa Pytcaza recte Pytcaza własnej.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 700 kor.

Najniższa cena wynosi 450 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zarazem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 4. grudnia 1900.

L. cz. E. 2308/00 (5) (10687)

Dnia 25. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego licytacja połowy realności lwh. 1212 Nd. 9 a i 9 b w Stryju, składającej się z trzech domów mieszkalnych parterowych.

Wartość szacunkowa połowy tej realności wynosi 3207 kor. 30 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1603 kor. 65 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 5. listopada 1900.

L. cz. E. 612/00 (5) (10252)

Dnia 23. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja realności lwh. 98 Głogów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 10. listopada 1900.

L. cz. E. 534, 617, 618/00 (10814)

Dnia 30. stycznia 1901 o godz. 10, 11 i 12 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja a) 1/12 części realności lwh. 138 gm. Nadolany Jana Majki, b) połowy realności lwh. 65 gm. Bukowsko, c) 1/4 części realności lwh. 174 i d) 1/3 części realności lwh. 367 gm. Nowotaniec Jana Pawińskiego.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a) na 411 kor. 13 hal., b) na 320 kor., c) na 1840 kor., d) na 66 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi a) 274 kor. 8 hal., b) 160 kor., c) 1226 kor. 66 hal., d) 44 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 5. grudnia 1900.

L. cz. E. 1414/00 (3) (10560)

Dnia 30. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, odbędzie się licytacja niewydzielonej 1/8 części realności lwh. 507 gm. Tłumacz.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 376 kor.

Najniższa cena wynosi 188 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 30. listopada 1900.

L. cz. E. XXI. 579/99 (11) (10920 1—3)

Dnia 10. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w sali Nr. IV., licytacja realności pod lkons. 199³/₄, wyk. hip. 150 Dz. III. l. orj. 25 przy ul. Panińskiej we Lwowie z przynależnościami.

Buildunki z przynależnościami, oceniono na 26.185 kor. 80 hal., a ogród z przynależnościami na 9795 kor. 78 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 19.623 kor. 52 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w Oddziale XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 1. września 1900.

L. cz. E. 16.00 (33) (10861 1—3)

Na żądanie Masy konkursowej Izaka Katzaw Krynicy, przez zarządcę adv. dra Gustawa Stubera, odbędzie się 28 stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Muszynie, licytacja realności lwh. 217 z przynależnościami, 1/2 realności lwh. 241, 1/2 realności lwh. 292 z przynależnościami i 1/4 części realności lwh. 662 w Krynicy położonych, Chaji Stern-gianz własnych z tem, że a) realność lwh. 217 ks. gr. gm. Krynica objęta, dłużniczką Chaji Stern-gianz własną, oszacowaną została na 61.110 kor., a przynależności jej na 2684 kor. 60 hal., b) 1/2 realności lwh. 241 ks. gr. gm. Krynica, dłużniczką własną na 2000 kor., c) 1/2 realności lwh. 292 ks. gr. gm. Krynica, dłużniczką własną na 25.000 kor., a jej przynależności na 777 kor. 15 hal., d) wreszcie 1/4 część realności lwh. 662 dłużniczką własną na 20 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 31.892 kor. 30 hal., a wadyum 6378 kor. 47 hal., ad b) 1000 kor., a wadyum 200 kor., ad c) 12.888 kor., a wadyum 2577 kor. 72 hal., ad d) 10 kor., a wadyum 2 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 2. grudnia 1900.

L. cz. E. 471/00 (8) (10826 1—2)

Na żądanie Chaima Horna, kupca w Jarosławiu, odbędzie się dnia 30. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacja realności lwh. 41 ks. gr. gm. kat. Pruchnik miasto objętej, zobowiązanego H-rsca Goldmana własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1594 kor.

Najniższa cena wynosi 797 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w tut. sąd. kancelarii.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania

L. cz. Prez. 3062 (10744 3 3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu czyni wiadomo, że na podstawie...

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Tarnopol, 13. grudnia 1900.

(10852 3-3)

Do części spadku po zmarłym 18. czerwca 1900 w Tryeście zamieszkałym c. i k. kapitanie...

Tenże p. Izidor Pfau a względnie jego potomkowie lub osoby któreby o tem...

Dr. Emil Nobile adwokat krajowy w Tryeście.

L. cz. Prez. 2945 18. P./00 (10813 3-3)

Jego Ekscelencyja Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie...

Stanisławów, dnia 12. grudnia 1900.

L. cz. A. 241/00 (2) (10487 3-3)

Wzywa się niewiadomych spadkobierców Izraela Wurzla na dniu 27. września 1900...

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I Dębica, dnia 5. listopada 1900.

L. cz. Firm. 586/00 (10478 3-3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w porożumienia z Prezydium c. k. Namiestnictwa...

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I Kraków, dnia 3. grudnia 1900.

(10465 3-3)

L. cz. A. 181/98 (5) A. 182/98 (3)

C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza, że dnia 21. sierpnia 1878 zmarła...

Na podstawie ustawicznego porządku dziedziczenia powołani są do spadku...

1896 i w rozporządzeniu ostatniej woli z 10. stycznia 1896, ustanowiła spadkobiercami...

Gdy miejsce pobytu tychże spadkobierców jest sądowi nieznanem, przeto wzywa się ich...

Monasterzyska, 28. października 1899.

L. cz. Prez. 1642 18/00 (10912 1-3)

Ogłoszenie.

Pan Prezydent lwowskiego sądu krajowego wyższego zamianował dla pierwszej 18. lutego 1901 o godzinie 9 rano...

Stryj, 19. grudnia 1900.

L. cz. C. II. 313/00 2 (10916)

Przeciw Klemensowi Strycharzowi, ostatnimi czasami w Woli otuleckiej zamieszkałemu...

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy w tut. sądzie...

Celem strzeżenia praw Klemensa Strycharza, ustanawia się p. Jana Glazera...

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt...

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II Radomyśl, dnia 14. grudnia 1900.

L. cz. C. II. 155,00 1 (10918)

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Maryannie z Pełków Niziołowej...

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 9. stycznia 1901...

Celem strzeżenia praw Maryanny z Pełków Niziołowej, ustanawia się p. Kazimierza Bienka...

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt...

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II Sokołów, dnia 6. grudnia 1900.

L. cz. C. I. 190/00 1 (10915)

Przeciw Samuelowi Armadzie, którego miejsce pobytu jest nieznanem, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego...

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18. stycznia 1901...

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Armady...

Tenże kurator zastępywać będzie Samuela Armadę w rzecznej sprawie...

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I Jarosław, dnia 13. grudnia 1900.

L. cz. Cw. 1911/00 (1) (10636)

Przeciw Alterowi Kannerowi z Dębicy, którego miejsce pobytu jest nieznanem...

Celem strzeżenia praw Altera Kannera ustanawia się p. adw. dra Salamona w Tarnowie...

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt...

Tarnów, dnia 6. grudnia 1900.

L. cz. Cw. 803/00 1 (10669)

Przeciw Rozie Schwarzmanna, kramarce przebywającej dotychczas stale w Targowiskach...

Na podstawie pozwu tego wydanym został w dniu 28. listopada 1900 do l. cz. Cw. 803,00 1 wekslowy nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw pozwaney Rozy Schwarzmanna, ustanawia się p. dr. Władysława Chwaliboga...

Tenże kurator zastępywać będzie po zwaną w rzecznej sprawie na jej koszt...

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. Jasło, dnia 28. listopada 1900.

L. cz. E. 2843/00 (19) (10539)

Sarze Sachsenhausowej w Jarosławiu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym...

Ponieważ niewiadomo gdzie Sara Sachsenhaus przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw...

Tenże kurator zastępywać będzie Sarę Sachsenhaus w rzecznej sprawie...

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Jarosław, dnia 14. listopada 1900.

L. cz. E. 2842/99 (20) (10538)

Boruchowi Sachsenhausowi w Jarosławiu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym...

Ponieważ niewiadomo gdzie Boruch Sachsenhaus przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw...

Tenże kurator zastępywać będzie Borucha Sachsenhaus w rzecznej sprawie...

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Jarosław, dnia 16. listopada 1900.

L. cz. Dh. 1492/00 (10582)

Herschowi Grünberg i Chaj Grünberg ma być doręczoną uchwała z dnia 16. czerwca 1898...

Ponieważ niewiadomo gdzie Hersch i Chaja Grünberg przebywają, ustanawia się...

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha i Chaję Grünberg w rzecznej sprawie...

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Kołomyja 18. lipca 1900.

L. cz. Praes. 2741 (3/00) (10586 1-3)

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach podaje do publicznej wiadomości...

Wadowice, 5. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 237/00 (10581)

Ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach ogłasza, że w skutek uchwały z dnia 31. maja 1900...

Brzeżany, dnia 11. lipca 1900.

L. cz. Firm. 614 stow. I. 50, 1576 stow. I. 1213, 1221 stow. I. 1 (10573)

Ogłoszenie.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że z handlowego rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych...

grec. kat. kleru Archidiecezyi lwowskiej z nieograniczoną solidarną poręką...

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów, dnia 30. sierpnia 1900.

L. cz. Cw. IV. 2074/00 (3) (10571)

Przeciw p. Władysławi Mniskowi, którego miejsce pobytu jest nieznanem...

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dra Edwarda Feileasa we Lwowie...

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów, dnia 20. listopada 1900.

L. cz. E. 35/00 (2) (10557)

W sprawie egzekucyjnej Samuela Jurana w Sołotwinie przeciw Sarze Friedländer o 523 kor. 2 hal., ma być doręczona uchwała...

Ponieważ niewiadomo gdzie Sara Friedländer przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw...

Tenże kurator zastępywać będzie Sarę Friedländer w rzecznej sprawie...

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sołotwina, dnia 24. listopada 1900.

L. cz. L. 1087/00 hip. (10558 1-3)

Celem doręczenia uchwały tusąd z dnia 8. października 1900 l. cz. 1087/00 hip. dla zmarłego Karola Cułby...

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Strzyżów, dnia 4. grudnia 1900.

L. cz. IV 105/97 (10505 1-3)

Wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców bez pozostawienia rozporządzenia...

a) 18. grudnia 1893 Józefa Krauta recte Bauma,

b) 26. lutego 1897 Jakóba Schwarza, ażeby w przeciągu roku zgłosili i oświadczyli się do spadku...

Sokołów, 10. marca 1900.

L. cz. Firm 2047 stow. II 246 (10517)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie: „Pierwsza Krakowa fabryka dachówek cementowych...”...

C. k. Sąd krajowy, jako handl. Oddział IV. Lwów, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. Ne. V. 58/00 (3) (10650)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V. ogłaszać będzie w r. 1901 wpisy w rejestra handlowe...

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 3. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 562/00 (10529)
Obwieszczenie.
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu ogłasza, iż dnia 20. listopada 1900 wpisanem zostało do rejestru dla firm pojedynczych zarządzenie prowadzenia firmy Salim Trau handel mąką i przedsiębiorstwo cegielniane w Przemyslu z dniem 13. listopada 1900.
Przemysł, 24. listopada 1900.

L. cz. Firm. 563/00 (10530)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu ogłasza, iż dnia 20. listopada 1900 wpisanem do rejestru dla firm spółkowych przy firmie „stowarzyszenie oszczędnicze i zaliczkowe I. ogólne towarzystwo urzędników austr. węg. monarchii w Przemyslu“, że wskutek wyborów uzupełniających na dniu 7. kwietnia 1900 w miejsce wylosowanych członków dyrektory dr. Michała Szyszkowskiego i Czesława Librowskiego zostali wybrani dyrektorami pp. Wiktor Krzanowski dyrektor szkoły wydzielonej i Władysław Relinger c. k. inspektor szkół ludowych, zaś zastępcami dyrektorów wybrani zostali pp. Stanisław Jastrzębski c. k. oficyał pocztowy i Antoni Smolnicki kancelista rady powiatowej, wszyscy w Przemyslu zamieszkałi.
Przemysł, 24. listopada 1900.

L. cz. E. 760/00 3 (10501)
P. Stanisławowi Zaworskiemu, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Pilźnie przeciw niemu o 46 zł. 67 ct. w. a. z p. n. ma być doręczoną uchwała z dnia 24. listopada 1900 l. cz. E. 760/00 1, którą dozwolono na sprzedaż zajętych nieruchomości.
Ponieważ niewiadomo, gdzie Stanisław Zaworski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie p. Tadeusza Fiderkiewicza, adw. w Pilźnie.
Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Zaworskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 24. listopada 1900.

L. cz. E. 419/00 2 (10532)
W sprawie egzekucyjnej Eleonory Nchemie przeciw Samuelowi Silbermanowi o 680 kor. z p. n. celem strzeżenia praw nieznane z miejsca pobytu Samuela Silbermana ustanawia się kuratorem p. Roberta Hana, c. k. notariusza w Brzostku i temuż tusąd. uchwałę zezwalającą na adnotację wdrożonego postępowania licytacyjnego 1/12 części realności lw. 266 w Brzostku oraz zarządzającą ocenienie tejże realności się doręcza.
Kurator ten ma zastępywać swego kuranda w powyższym postępowaniu licytacyjnym tak długo, dopóki on sam się nie zgłosi lub sądowi innemu zastępcy nie wymieni, albo dopóki jego interes nie przestanie wymagać zastępstwa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 15. listopada 1900.

G. Zl. Firm. 653 Genoss. I 234 (10584)
Kundmachung.
Vom k. k. Kreis- als Handels-Gerichte in Tarnopol wird bekannt gemacht, dass in das Register für Erwerbs- und Wirtschafts-Genossenschaften bei der Firma „Vorschuss- und Credit-Verein in Jagielnica, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ eingetragen wurde, das laut der bei der Generalversammlung am 15. September 1900 vorgenommenen Abänderung des §. 6 der Statuten, für die Genossenschaft in der Regel der Vorstand durch zwei seiner Mitglieder oder durch ein Vorstandsmitglied unter Co-signatur des von der Generalversammlung zu wählenden Procuristen zeichnen wird und dass an Stelle des durch den Tod abegangenen Directors Feibisch Freud, der Director in der Person der Frau Sara Freud und zum Procuristen Meilech Freud, beide in Jagielnica wohnhaft gewählt wurden.
Tarnopol, am 3. November 1900.

L. cz. firm. 578/00 stow. II. 27 (10580)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zaliczkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo tanich mieszkań dla robotników katolików stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręka“, że uchwałę walnego zgromadzenia z dnia 9. listopada 1900 uzupełnioną został §. 18 statutu do tekstu: „Wszelkie zaś pisma i korespondeney w sprawach administracyjnych, do Władz, Urzędów i członków Towarzystwa podpisuje dyrektor lub jego zastępca i że §. 26 i §. 29 statutu zmienione zostały, wręczcie że uchwałę Rady nadzorczej z dnia 12. listopada 1900 w miejsce dotychczasowej dyrekcji wybrani zostali dyrektorami P. Wilhelm Piernikarski c. k. radca

rachunkowy w Krakowie i dr. Kazimierz Smolarski adwokat w Krakowie, zaś do współpodpisywania firmy Towarzystwa upoważnionym został p. dr. Henryk Jordan profesor Uniwersytetu w Krakowie.
Kraków, dnia 30. listopada 1900.

L. cz. Firm. 21/99 poj. II. 54 (10583)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych Firm. 21/99 firmę handlową: „Wanda Rutkowska w Ustrzykach dolnych“ z rejestru handlowego wykreślił, w rejestrze dla firm spółkowych wpisał w rubryce 3. „W. Rutkowska i S. Klag“ w rubryce 4. Miejsce siedziby tej jawnej spółki jest miejscowość „Ustrzyki dolne“ w rubryce 6. Przedmiotem tej jawnej spółki jest sklep a mianowicie handel towarów mieszanych, hotel i restauracya w Ustrzykach dolnych.
Jawnymi spółnikami tej firmy handlowej są: Wanda Rutkowska właścicielka realności i Stanisław Klag kupiec w Ustrzykach dolnych.

Prawo następowania tej jawnej spółki na zewnątrz przysługuje obu spółnikom wspólnie, którzy obaj tę firmę podpisywać będą w ten sposób, że pod wypisaną lub stampilią wybitą nazwą firmy: „W. Rutkowska i S. Klag“ podpisują własnoręcznie swoje imię i nazwisko obaj spółnicy. Rzecz na spółka handlowa rozpoczęła się dnia 1. lipca 1900 i ma trwać przez przeciąg pięciu lat to jest od 1. lipca 1900 do 30. czerwca 1905.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 17. listopada 1900.

L. cz. E. 659/00 (1) (10537)
P. Ant niemu Piątek w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Głogowie przeciw niemu o 33 kor. 30 hal. z p. n. ma być doręczona uchwała z dnia 16. listopada 1900 l. cz. E. 659/00 (1), którą dozwolono licytacyjną sprzedaż 1/9 części realności lw. 77 i 1/9 części realności lw. 163 gm. Śtyków objętych a Antoniego Piątka własnych.
Ponieważ niewiadomo gdzie Antoni Piątek przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Stanisława Wisłockiego w Głogowie.
Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Piątka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 16. listopada 1900.

L. cz. T. 69/00 (1) (10579 1-3)
C. k. Sąd krajowy oddział VI. w Krakowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne odnośnie do księżeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 193.512 na imię Jakóba Scheinholza i na wkładki w kwocie 160 kor. i 22 kor. opiewającej, wzywa każdego, kto by powyższą księżeczkę wkładową posiadał, by ją w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu w Gazecie lwowskiej w tut. sądzi okazł, ileż w przeciwnym razie powyższa księżeczka wkładowa za umorzoną uznana zostanie.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 13. listopada 1900.

L. cz. IV 391/97 (11) (10591 1-3)
C. k. Sąd powiat. wzywa niewiadomych spadkobierców i wierzycieli sp. Kazimierza Krasowskiego zmarłego w Dąbrowce 12. września 1893 r. z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli aby do spadku po Kazimierzu Krasowskim prawa swe względnie wierzycielskości w przeciągu roku zgłosili, w przeciwnym bowiem razie spadek pertraktowanym będzie z tymi którzy się do spadku oświadczyli i tytuł swego dziedziczenia wykazali i tymże w miarę ich praw zostanie przyznany, część zaś spadku nie przyjęta lub jeżeli się nikt nie oświadczył całość spadku Państwu jako bezdziedziczny przypadnie.
Kalwarya, 16. listopada 1900.

L. cz. Cw. III. 2323/0 (1) (10611)
Przeciw Julianowi Różykowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Krakowskie Towarzystwo zaliczkowe urzędników pozew o 70 kor.
Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 7. grudnia 1900 l. cz. Cw. III. 2323/0 (1).
Celem strzeżenia praw Juliana Różyckiego, ustanawia się P. dra Wąsikiewicza, adw. w Krakowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 7. grudnia 1900.

Doniesienia prywatne.

KALOSZE
Największy wybór — Najniższe ceny.
Najlepsze oryginalne petersburgskie
Budolf Krimmer
Hotel Francuski
LWÓW

Najmiły podarek na Gwiazdkę.
W Dzień Bożego Narodzenia
Kolędy na fortepian i do śpiewu
ulożył
Franciszek Barański,
Część I. Muzyka str. 80. — Część II. Słowa, s. 86.
ozdobna w kilku kolorach litografowana okładka.
Cena zł. 1.50 — w opr. kartonowej zł. 1.80.
Niniejszy zbiór kolęd jest jedynym w swym rodzaju i najbogatszym co do muzyki i pieśni. Zawiera 56 melodii, oraz 69 kolęd.
Wydawnictwo
Księgarni Polskiej
Lwów, plac Maryacki 11.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.
Maść ta leczy wrzodziarki, przyszczy, czerwoności, krosty, wagner, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
Słoik 2^{1/2} frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis de Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewińskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Szprycowanie Matico
PP. Grimault i Co. Aptekarzy w Paryżu
Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny Matico, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najpocząwszy
W Paryżu, 8, ul. Vivienne, i w głównych aptekach.
Destac można we Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewińskiego, Ruckera, Sklepińskiego, Beisera i Ehrbara. — W Krakowie: w aptekach pp. Wiszniewskiego, Redyka i Mikulego.

Prawdziwe amerykańskie grafofony

Udoskonalone
maszyny mówiące
ładnie tanie imitacje

Podarunek

stosujący się do każdej sposobności i przez starych i młodych chętnie jest pożądany

Grafofon



Grand Prix
Paryż 1900.

prześciga wszystko dotąd istniejące, śpiewa, gra i śmieje się z zadziwiającą wyrazistością. — Wałki Columbia są sławne w świecie. — Grafofon jest bardzo zabawny i pouczający.
Cena od marek 8 począwszy.

Columbia-Phonograph & Co., Berlin W.

Friedrich-Strasse Nr. 65 a.
Na żądanie katalog 49 bezpłatnie.

Wspaniałe premium

otrzymuje bez żadnej dopłaty każdy prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

12 tomów dzieł Sienkiewicza

(tom co miesiąc)

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowym wydaniu wyłącznie dla prenumeratorów Tygodnika i obejmą całą jego twórczość także między innymi w roku bieżącym utwor

QUO VADIS

z ilustracjami Piotra Stachewicza.

W niedłukiej przyszłości ukaże się w Tygodniku najnowsza wielka powieść HENRYKA SIENKIEWICZA, obok utworów najznakomitszych naszych autorów.

Z rzeczy aktualnych szereg „Sylwetek galicyjskich“. Dział artystyczny obejmuje reprodukcye najznakomitszych utworów naszych malarzy obok rycin kolorowych i oddzielnych „Dodatek artystyczny“.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycja „Tygodnika Illustrowanego“

we Lwowie, Pasaż Hausmana liczbą 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumery „Tygodnika Illustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

We Lwowie:

W Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:

Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.
Półrocznie	13 „ 60 „	Półrocznie	14 „ 40 „
Rocznie	27 „ 20 „	Rocznie	24 „ 80 „

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w pięknej oprawie (z portretem autora) dopłacają za tom 40 hal., tj. kwartalnie za 3 tomy 1 k. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., którą to należność prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą.

Pierwszych 24 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych mogą nabywać nowi prenumerownicy za dopłatą 26 kor., bez oprawy, zaś 35 kor. 60 hal. w oprawie za 24 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ po 3 kor. 20 hal. Przesyłka i opakowanie 40 hal.

Komplet 24 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany w ratach kwartalnych po 6 tomów za nadesłaniem w 4 ratach po 6 kor. 50 hal. za tomy bez oprawy, zaś 8 kor. 90 hal. w oprawie.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Najlepszy francuski
papier cygaretowy

LE GRIFTON

Wszędzie
do nabycia.

Przy zmianie roku

poleca się
Najstarsze założone w r. 1887
Biuro dzienników i ogłoszeń
Ludwika Plohna

(dzierzawca Sokołowski)

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 9.

i przyjmuje abonament na wszystkie pisma krajowe, wiedeńskie dzienniki i zagraniczne, ilustrowane, beletrystyczne, humorystyczne, żurnale mód i t. p. po cenach oryginalnych, ręcząc za punktualną dostawę własnymi kolportarami. Czasopisma beletrystyczne, ilustrowane i żurnale mód wysyła się także na prowincję, również przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism po najniższych cenach.

Dzienniki wychodzące rano w Wiedniu dostarczają i sprzedają numerami pojedynczymi tego samego dnia do wpół do jedenastej wieczorem.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Kamienica większa. 11 lat wolna od podatku z wodociągami, korzystnie do zamiany na mniejszą lub sprzedaży. Bliższa wiadomość z wykluczeniem pośrednictwa u adwokata dr. Zygmunta Lisiewicza, Lwów, ul. Akademicka 19.

Nowość! Kołdry puchowe nadzwyczajnie trwałe, lekkie i ciepłe, zalecane dla chorych lub osób starszych, sztuka 16, 18 i 20 zł. Kołdry na wełnie owczej lub bawełnie począwszy od 4 zł. — **Materace** wiosenne począwszy od 14 zł za trzy poduszki, poleca Specjalna pracownia kółder i materaców, Józef Schuster, Lwów, Kopernika 5.

C. k. kapitan pensjonowany, pełen życia i zdrowy, od 5 lat zarządca większego majątku, ukończony słuchacz wyższej szkoły rolniczej we Wiedniu ze wszystkimi gałęziami gospodarstwa teoretycznie i praktycznie zupełnie obwołajomiony, pragnie obecną swą posadę zmienić. — Łaskawe zlecenia pod adresem: Stefan Walter, Sadogóra (Bukowina).

Starożytności

obrazy, sztychy i miniatury do sprzedania, ul. Krasickich 7, parter na lewo.

DACHÓWKĘ

ciągniętą I. kl.

znakomitej jakości

posiada w zapasie i poleca

Fabryka w Polance „Karol”
koło Krosna.



Skład i pracownia futer
Feliksa i Juliana Lubelskich
we Lwowie

przy ulicy Wałowej liczba 3.

Polecamy na sezon zimowy
swoją świeżo sprowadzony zapas
futer w skórkach
jakoteż gotowych

futer damskich i męskich

oraz

kołnierzy, zarękawki, czapki, baranice
i wiele innych a możliwych rzeczy
w zakres kuśnierstwa wchodzące.

Również utrzymujemy na składzie
wielki wybór sukna
do pokrycia futer

i sprzedajemy wszystkie po możliwie najniższych cenach.

Cenniki ilustrowane gratis i franko.

JAN IHNATOWICZ

poleca.

znakomite perfumy i wody pachnące

odszczególnione 10 medalami zasługi i 3 dyplomami honorowymi.

Woda lwowska odznacza się bardzo przyjemnym i długotrwałym zapachem. Zyskała powszechną wziętość w kraju i zagranicą. Flakon 1.60 i 3 K.

Woda lewandowa Ambrowa posiada bardzo przyjemny i silny zapach; służy do skrapiania sukien i chustek, oraz do rozpylania w pokoju. Cena flakonu 2.40 pół flakonu 1.40.

Woda lewandowa podwójna. Odszczególnia się nader przyjemnym orzeźwiającym i długotrwałym zapachem. Cały flakon 1.80. Pół flakonu 1 K.

Woda kolońska podwójnie destylowana Nr. I. która o wiele przewyższa swoją dobrocią zagraniczną po — 50, — 80, 1.—, 1.60, 2.— i 3.— K.

Ocet toaletowy. Odznacza się nader przyjemnym zapachem i jest powszechnie używanym do odświeżania ciała, skórze nadaje jedność, czerstwość i chroni ją od wszelkich wpływów szkodliwych. Służy również do odświeżania i odwietrzania powietrza w salsnach. Cena 1 i 2 K.

Perfumy. Chypr, heliotrop, jaśmin, Jokey-Klub, hiacynt, Lilas, z kwiatów alpejskich, kwiatów polnych, kwiatów wschodnich, Ess Bouquet, Millefleurs, paczula, rezeda, róża mchowa, Oponaks, Ylang-Ylang, piżmo, fiołek, fiołek biały, ambrozja, kwiat polski, korwalia, flakoniki po — 50, — 80, 1.50, 2.—, 3.— i 4 K.

Sachetki (Sachet) z zapachem paczulowym, konwaliowym, fiołkowym, piżmowym, różnym heliotropowym i t. d. od — 50 do 10.— K. i wyżej.

Wody kwiatowe z konwalii, heliotropu, fiołka i bzu po 1 K.

nabyć można

we Lwowie ul. Sykstuska 25, ul. Halicka 11. — W Krakowie

Sukiennice 20. — W Przemyślu ul. Franciszkańska 24. —

W Czerniowcach ul. Ruska 8.

Handel kawy i herbaty chińsko-rosyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca

540

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacji pocztowej, 4¼ kilogr. w woreczku:

Herbatę		zbiornu majowego	
1/2 kilo Congo	zł. 1.60	Portorico	zł. 9.— kl. — 90
" Souhong czarna	2.—	Cuba grubo ziarnista	" 9.50 " — 96
" tbiér majowy	3.—	Ceylon zielony	" 10.— " 1.—
" Kaysow czarna	4.—	" przednia	" 10.40 " 1.04
" Melange de Lond.	4.—	" gruboziarnista	" 10.75 " 1.08
" Wysiewki herbaciane	1.30	" perłowa	" 10.75 " 10.8
" Wysiewki herbaciane naj- lepsze	1.60	Mocca arabska arom	" 10.75 " 10.8
Opakowania nie liczy się. Zamówienia		Jawa złota	" 10.75 " 1.38

z prowincji wysyła się odwrotną pocztą

Największy
wybór
najgustowniejszych i najnowszych
podarków
na
Gwiazdkę i Nowy Rok
poleca nowo otworzony
magazyn specjalności galanteryjnych
Stanisław Tkacz
Lwów,
ulica Hetmańska
10.

MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy

poświęcony nowościom muzycznym swojskich i zagranicznych kompozytorów na fortepian, skrzypce, do śpiewu i tańcu

Prospekta wysyła gratis i franco, Ekspedycja „MELOMANA” Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9. — Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.

„Meloman” rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyczne, transkrypcje operowe, kompozycje salonowe, utwory na 4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańce.

Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane, nadające się do zastosowania w celach pedagogicznych i do gry salonowej. Daje rocznie około 200 stronnic nut dużego formatu. Na treść numeru składa się 4 — 5 utworów na fortepian i jeden do śpiewu lub na skrzypce. Każdy utwór drukuje się w oddzielnej okładce.

Niezależnie od utworów swajskich, Redakcja, w miarę ukazywania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie; tym sposobem wydawnictwo to stanowić będzie: bibliotekę wyborowych utworów muzycznych, umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincji z przesyłką pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.), rocznie 8 zł. (16 kor.).

Ekspedycja „Melomana” dla Galicji:

Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9.

Kompleta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas staroży po cenie 8 zł. (16 kor.)